Poniedziałek, 6 września 1937 - Nr. 205
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY

10 GR.

8 stron

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i administracja, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25. Telefon, 22-18, Konto czekowe P. K. O. 206,868.

Manewry niemieckie na Pomorzu i na Bałtyku

z udziałem Mussoliniego

Berlin (PAT). Tegoroczne jesienne manewry niemieckie przeprowadzone będą po raz pierwszy od wprowadzenia w Niemczech powszechnej służby wojskowej w niezwykle dużych rozmiarach zarówno pod względem ilości wojska, jak i terenu, na którym bedą się odbywać. Prowadzić je będzie osobiście minister wojny feldmarszałek Blomberg, jako głównodowodzacy armią niemiecką. Niezależnie od tego będą stworzone osobne sztaby dla armii lądowej, marynarki i armii lotniczej. W manewrach tych bowiem weźmie udział obok kilku armij lądowych częściowo zmotoryzowanych i lotnictwa marynarka wojenna. Fakt ten wpłynął na wybór terenów na manewry, które odbędą się wzdłuż Bałtyku na Pomorzu i w Meklemburgii.

Zapowiedź udziału w tych manewrach Mussoliniego wpłynęła niewątpliwie na nadanie im tak wielkich rozmiarów.

Radość w Niemczech
z powodu przyjazdu Mussoliniego

Berlin. Cała sobotnia prasa poranna podaje na naczelnych miejscach urzędowy komunikat niemiecki. zapowiadający wizytę Mussoliniego. zamieszczając przy tym jego fotografię. Zapowiedź ta stanowi główny temat nie tylko informacyj, ale i artykułów redakcyjnych. Omawiając znaczenie przyjazdu Mussoliniego. autorzy artykułów nie szczędzą najpochlebniejszych słów dla gościa włoskiego i dają niemy wyraz radości z powodu jego przyjazdu.

W długich artykułach dzienniki piszą o wspólnej drodze, którą kroczą Niemcy i Włochy i nazywają Mussoliniego i Hitlera dwoma żołnierzami frontowymi. twórcami nowego porządku i gwarantami pokoju. Wizycie tej przypisują „historyczne znaczenie dla pokoju" i „decydujacy wpływ na równowagę polityki europejskiej". (PAT)

Berlin. Wizyta Mussoliniego w Niemczech ustalona została na 25 września. Pierwszy etap stanowić będzie wizyta u kanclerza w Obersalzberg. gdzie Mussolini zabawi jeden dzień. Następne dni swego pobytu w Niemczech spędzi on w Berlinie oraz na manewrach na niemieckim Pomorzu. Jak słychać, Mussolini udać się ma następnie z wizytą do Budapesztu. (PAT)

Zamanifestowanie solidarności osi Berlin—Rzym

Prasa włoska również szeroko rozpisuje się na temat bliskiej wizyty Mussoliniego w Niemczech. Prasa francuska zaś, omawiając głosy włoskie, stwierdza, iż znamienne jest przyznanie, że nie chodzi wcale o podróż, jak się zwykle mówi „prywatną i kurtuazyjną", lecz właściwie o rozmowy, pełne głębokiego znaczenia politycznego, głównie w sensie zamanifestowania solidarności osi Rzym—Berlin, w dniu pierwszej rocznicy istnienia.

Korespondent paryski „Kuriera Warsz." donosi, że we francuskich kołach dyplomatycznych unika się narazie aluzji do przyszłego spotkania wodzów autorytatyzmu europejskiego. Milczenie to jest raczej wymowne. albowiem. jeśli wierzyć pewnym niedyskrecjom, główne uroczystości włosko-niemieckie odbędą się w... Nadrenii, strefie od niedawna zdemilitaryzowanej, gdzie na cześć gościa włoskiego Hitler urządza olbrzymią paradę wojskową z udziałem wszystkich garnizonów zreokupowanych prowincyj nadreńskich, z udziałem wszystkich rodzajów broni, które „dadzą dokładny obraz wojny nowoczesnej".

Ks. Windsoru nie spotka się z Hitlerem

Londyn. Reuter donosi z Wiednia, że przedstawiciel ks. Windsoru oświadczył, iż wiadomość o zamierzonej jakoby wizycie księcia u kanclerza Hitlera jest pozbawiona wszelkich podstaw. (Wiadomość, jakoby ks. Windsoru miał spotkać się z kanclerzem Hitlerem w Monachium, obiegła ostatnio całą prasę niemiecką). (PAT)

W Argentynie udaremniono zamach stanu

Buenos Aires. Według komunikatu policyjnego, wykryto spisek, mający na celu dokonanie zamachów na życie prezydenta Justo, ministrów i kilku wybitnych osobistości, jak również zaatakowanie koszar marynarki i armii oraz na gmach dyrekcji policji. Aresztowano 4 osoby. W mieszkaniu b. oficera włoskiego, zbliżonego do zwolenników b. prezydenta Irigoyena, znaleziono skład bomb. (PAT

Prasłowiańska warownia nad Wisłą pod Toruniem

wyłania się z pod ziemi

P. Wojewoda Pomorski na terenie prac wykopaliskowych

W piątek, pan wojewoda min. Władysław Raczkiewicz w towarzystwie pp. naczelnika wydziału p. Cichalewskiego zastępcy naczelnika radcy Banko, kustosza muzeum miejskiego w Toruniu Dr. Kusztelskiego, konserwatora pomorskiego mgr. Chyczewskiego i sekretarza mgr. Frankowskiego zwiedził w godzinach popołudniowych prace wykopaliskowe na terenie lasów miejskich w Kamieńcu pod Toruniem. Prace te prowadzone przez prehistoryka p. mgr. Jacka Delektę zmierzają do rozkopania i zbadania obronnej osady położonej na wysokim brzegu Wisły. Osada należy do najciekawszych grodzisk przedhistorycznych odkrytych dotychczas na Pomorzu.

W wyniku dotychczasowych badań ustalona została przynależność grodziska do kultury łużyckiej (epoka żelazna około 700—500 lat przed narodzeniem Chrystusa). Na podstawie dotychczasowych znalezisk ujawniony został również związek kulturalny tego grodziska z osadą bagienną w Biskupinie.

Nowy ten silny zorganizowany bastion obronny ludności prasłowiańskiej nad Wisłą posiada dla nauki pierwszorzędne znaczenie, gdyż jest dalszym argumentem zamieszkania ziem pomorskich przez Słowian od czasów przedhistorycznych.

Pan Wojewoda, po szczegółowym zwiedzeniu i zapoznaniu się z pracami, prowadzonymi przez p. mgr. Delektę w Kamieńcu, udzielił zaraz na dalsze prace wykopaliskowe subsydium, które umożliwi całkowite zbadanie terenów grodziska jeszcze w bieżącym sezonie letnim.

Z pierwszą wizytą do Belgii
udaje się brytyjska para królewska

Londyn. „Sunday Referee" donosi, iż królewska para brytyjska udać się ma z początkiem wiosny roku przyszłego do Belgii. Będzie to pierwsza oficjalna wizyta zagraniczna pary królewskiej. W Brukseli królestwo brytyjscy będą gośćmi króla Leopolda.

Depesza zjazdu cechów rzeźnicko-wędliniarskich
do p. Wojewody Raczkiewicza jako opiekuna rzemiosła

W sobotę, dnia 4 bm. pan wojewoda pomorski min. Władysław Raczkiewicz otrzymał od prezydium zjazdu delegatów cechów rzeźnicko - wędliniarskich pismo następujący treści:

„Zjazd Delegatów Cechów Rzeźnicko-Wędliniarskich z całej Polski, obradujący w Gdyni w dniu 29 sierpnia 1937 r. zasyła Jaśnie Wielmożnemu Panu Wojewodzie wyrazy głębokiej czci, upraszając przytem Jaśnie Wielmożnego Pana Wojewodę o dalsze roztaczanie Swej troskliwej opieki nad pomorskim polskim rzemiosłem, jak i o poparcie dezyderatów tegoż rzemiosła w zakresie zawodowo - gospodarczym, które rzemiosło to wysuwa nie jedynie we własnym interesie, lecz przede wszystkim w interesie dobra życia gospodarczego naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej".

ZA PREZYDIUM ZJAZDU
(—) Kazimierz Syller

Prezes Polskiego Związku Cechów Rzeźnicko - Wędliniarskich i Centralnego Syndykatu Gospodarczego Rzeźnicko - Wędliniarskiego w Poznaniu.

(—) Czesław Potocki, zast. przewodn. Poznań, (—) Stanisław Kozłowski, zast. przewodn. Chełmża, (—) Roman Reiff, Warszawa, (—) Feliks Domagalski, Kraków.

(—) Stanisław Kuczyk, Warszawa, (—) Karol Wiecha, Chorzów, (—) Michał Drzewicki, Lwów, (—) Walenty Matuszewski, Łódź, (—) Józef Uziałło, Wilno; (—) Sebastian Kot Lublin; (—) Mieczysław Wójcicki, Kielce, (—) Franciszek Krukowski, Białystok, (—) Mikołaj Szymański, Łuck.

Kondolencja P. Wojewody
dla rodziny zmarłego działacza

W sobotę, dnia 4 bm. pan wojewoda minister Władysław Raczkiewicz z powodu zgonu śp. Tadeusza Augustyna Tollika b. członka Komisji Plebiscytowej w gminie Janowo koło Gniewu wysłał na ręce rodziny telegram kondolencyjny.

Z pobytu ministra spraw zagran. Estonii w Warszawie

Warszawa (PAT). W dniu wczorajszym o godz. 12,45 estoński minister spraw zagranicznych p. Fryderyk Akel złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

W godzinach południowych minister Akel złożył wizytę prezesowi Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowskiemu.

Po południu minister Akel przyjął przedstawicieli prasy, którym złożył dłuższe oświadczenie o serdecznych stosunkach estońsko-polskich.

List otwarty kanclerza Hitlera do narodu angielskiego

Londyn (Pat). — „Daily Mail" ogłosił list kanclerza Hitlera do właściciela tego dziennika Lorda Rothermere. W liście tym kanclerz podkreśla konieczność porozumienia anglo - niemieckiego dla ratowania pokoju. Zdaniem brytyjskich kół politycznych ten list prywatny nie może mieć znaczenia dyplomatycznego.

Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok śmierci na Welwela Szczerbowskiego

Wilno (PAT). W sobotę wileński Sąd Apelacyjny wydał wyrok w sprawie Welwela Szczerbowskiego, którego sąd okręgowy w Brześciu skazał na śmierć przez powieszenie za zabójstwo w Brześciu policyjnego wywiadowcy Kędziora.

Sąd Apelacyjny, uznając wszystkie motywy wyroku Sądu Okręgowego, zatwierdził wyrok, utrzymując karę śmierci przez powieszenie. Szczerbowski przyjął wyrok spokojnie.

200-tysięczna armia chińska w oczekiwaniu najeźdźcy

Tokio (PAT). Według doniesień z Szanghaju, wojska chińskie koncentrują się w pobliżu fortu Czu-kiang i drogi Czu-kung na wschód od Szanghaju, jak również na linii Taitsano — Kuaszan, gdzie 200 tys. żołnierzy starać się będzie powstrzymać ofensywę japońską wgłąb Chin. Rozpoczęcie tej ofensywy oczekiwane jest po okrążeniu Szanghaju.

Trzy tysiące ofiar nalotu

Szanghaj (Pat). Według oświadczenia misjonarzy amerykańskich, przybyłych z Czang - Szu w wyniku dwóch nalotów japońskich zabitych było w Czang Szu (na północno zachód od Szanghaju w kierunku Nankinu) przeszło 3 tysiące mieszkańców.

Na wypełnione tłumem ulice miasta spadł deszcz. bomb i kul karabinów maszynowych. Większość mieszkańców tego 100 tysięcznego miasta uciekła w popłochu na wieś.

Samoloty japońskie bombardują linie kolejowe

Szanghaj (PAT). Wczoraj między godz. 7,30 a 8 rano wielkie samoloty japońskie bombardowały gwałtownie linię kolejową Szanghaj — Hang-czeu między Czapei a dworcem Jesfield, na przestrzeni 8 km. — Bombardowanie to miało zniszczyć linię kolejową.

W czasie tego nalotu bombardowano również miejscowości, położone na południo-zachód od koncesji francuskiej, co pociągnęło za sobą około 100 ofiar wśród ludności cywilnej.

Barykady z zatopionych dżonek

Szanghaj (PAT). Dla zapobieżenia ewentualnemu lądowaniu wojsk japońskich w Fu-czeu, Chińczycy zatopili u wejścia rzeki 4 dżonki, blokując w ten sposób wejście do portu. Czynione są przygotowania do zablokowania również portu Amoy.

Pierwsza ofiara blokady wybrzeży chińskich

Tokio (PAT). Agencja Domei donosi z Szanghaju, że po ogłoszeniu zarządzenia dowództwa japońskiego, zakazującego statkom chińskim kursowania wzdłuż wybrzeży, okręt japoński w sobotę wezwał do zatrzymania się pewien statek chiński, który znajdował się w strefie zakazanej. Chińczycy odpowiedzieli ogniem, zabijając jednego oficera i jednego marynarza japońskiego. Wówczas Japończycy zbombardowali statek, który wkrótce zatonął.

Okolice Pekinu pod wodą

Pekin (PAT). W tutejszych kołach japońskich oświadczają, że Japończycy sprawują obecnie pełną kontrolę wojskową nad prowincją Czahar. W tygodniu ub. działania wojenne na odcinku linii kolejowej Pekin — Hankau prawie całkowicie ustały. Szerokie połacie dookoła Pekinu stoją pod wodą częściowo wskutek silnych deszczów, padających w ostatnich tygodniach, a częściowo wskutek uszkodzenia tam przez Chińczyków.

Już 37.000 Japończyków opuściło Chiny

Tokio (PAT). Do dnia 4 września powróciło do Japonii 37.000 obywateli japońskich, zamieszkałych w Chinach, na ogólną ich liczbę 61.000.

Rząd japoński ostrzega przed przedwczesnym entuzjazmem

Tokio. Premier książę Konoye zwrócił się do społeczeństwa japońskiego z ostrzeżeniem przeciwko przedwczesnemu entuzjazmowi z powodu sukcesów, odniesionych w Chinach. Premier podkreśla konieczność zachowania wielkiej czujności i przypomina komunikat ministerstwa wojny, ogłoszony ubiegłej nocy, który zwraca uwagę na szczególną powagę sytuacji dla Japonii.

Harakiri na polu bitwy

50 Japończyków wolało śmierć niż niewolę

Londyn, — Ostatnie pisma przyniosły sensacyjną depeszę o wstrząsającym epizodzie, jaki miał miejsce dnia 3 bm. wieczorem, na północ od Szanghaju, w czasie bitwy pod Lotien.

Wojska japońskie w liczbie trzech dywizji natrafiwszy na silny opór Chińczyków były zmuszone wycofać się ze swych pozycyj. Odwrót jednego z pułków osłaniała kompania piechoty pod dowództwem por. Watanabe. Kompania ta przez kilka godzin dzielnie stawiała opór Chińczykom, ostrzeliwując się z karabinów maszynowych. Pod morderczym ogniem artylerii chińskiej padło wielu zabitych i z kompanii pozostało już tylko 50 żołnierzy z dowódcą na czele. Część z nich była ranna.

Gdy wyczerpała się amunicja i por. Watanabe zorientował się, że oddział jego jest zupełnie odcięty od wojsk japońskich i że nie ma mowy o jakimkolwiek przebiciu przez otaczające oddziały chińskie — popełnił harakiri.

W ślad za nim wszyscy żołnierze, nie wyłączając rannych, popełnili również harakiri, tak że Chińczycy zastali jedynie 50 trupów z rozpłatanymi brzuchami.

Hołd dywizji Podhalańskiej na Wawelu

Urna-swastyka na szczycie kopca na Sowińcu

Kraków (PAT). Wczoraj rano przybyła do Krakowa dywizja Podhalańska, celem złożenia hołdu Wskrzesicielowi Niepodległości Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

Po przywitaniu na Wawelu przez przedstawicieli władz, dowódca dywizji złożył wspaniały wieniec z białych kwiatów ze swastyką podhalańską w krypcie Pod Wieżą Srebrnych Dzwonów u sarkofagu Marszałka Józefa Piłsudskiego po czym cała dywizja przedefilowała przed kryptą, a delegacje poszczególnych oddziałów złożyły hołd w krypcie.

Z Wawelu dywizja pomaszerowała na Błonia, gdzie w obecności gen. Narbutt-Łuczyńskiego, dowódcy O. K. V, odbyło się uroczyste złożenie ziemi z pobojowisk do pocisków, którymi ozdobiona jest urna, kuta ze skały w kształcie swastyki podhalańskiej, po czym cała dywizja udała się na Sowiniec, wioząc urnę na dziale.

Po wyjściu na wzgórze Sowińca i uroczystym przemówieniu dowódcy dywizji, przed frontem prezentującym broń oddziałów i przy dźwiękach hymnu narodowego, oraz salwie 21 strzałów armatnich, oficerowie sztabowi wynieśli na barkach urnę na szczyt kopca. Po zsypaniu ziemi, dywizja przeszła przez kopiec, salutując ustawioną na szczycie urnę.

Gniew i Swiecie

otrzymają w dniu święta 11 Listopada Krzyż Niepodległości z mieczami

Poznań — Virtuti Militari

Jak donoszą pisma warszawskie, rocznica odzyskania Niepodległości, obchodzona będzie w tym roku niezwykle uroczyście. W całym kraju urządzone będą wspaniałe obchody, połączone z defiladami wojska i organizacyj społecznych.

Program uroczystości przewiduje nadanie szeregu osobom Krzyżów Niepodległości. Przewidziane jest także nadanie symbolicznych odznaczeń kilku miastom dla zadokumentowania roli, jaką odegrały one w walkach o Niepodległość. **Krzyż Niepodległości z mieczami mają otrzymać dwa miasta pomorskie Gniew i Świecie.**

Poznań, w rocznicę powstania Wielkopolskiego tj. 27 grudnia, odznaczony będzie orderem Virtuti Militari, który, tak jak we Lwowie, umieszczony będzie w herbie tego miasta.

Sowiecki „związek bezbożników" siedliskiem... wrogów Stalina i komunizmu

Paryż. „Petit Parisien" donosi, że w organizacji t. zw. „bezbożników" w Rosji Sowieckiej G. P. U. wykryło istnienie wielkiego ruchu antystalinowskiego. Wiadomość o tym miała wywołać ogromne wrażenie w sowieckich kołach urzędowych. Działalność związku bezbożników została zawieszona i wszyscy kierownicy okręgowi mieli być aresztowani. Główne ośrodki ruchu zwróconego przeciwko Stalinowi, miały się znajdować w Leningradzie i w większych miastach Białorusi, Ukrainy i Dalekiego Wschodu. Aresztowania w szeregach bezbożników mnożą się z dnia na dzień.

Konferencja śródziemnomorska odbędzie się w najbliższych dniach w pobliżu Genewy

Paryż (PAT). Komunikują urzędowo, że Paryż i Londyn rozesłały zaproszenia na konferencję śródziemnomorską, która zbierze się w dniu jeszcze nieustalonym w przyszym tygodniu w jednej z miejscowości położonych blisko Genewy. Do udziału w tej konferencji zaproszono: Włochy, Związek Sowiecki, Niemcy, Jugosławię, Rumunię, Bułgarię, Grecję, Turcję i Egipt.

Rządy francuski i angielski uważały, że było rzeczą właściwą wezwać prócz państw położonych wokół morza Śródziemnego tak że kilka innych państw. Niemcy zostały zaproszone na konferencję ze względu na ich udział w międzynarodowej kontroli wybrzeży hiszpańskich.

Zjazd delegatów Związku Inwalidów Woj. we Lwowie

Lwów (PAT). Wczoraj rozpoczął się we Lwowie dwudniowy 10-ty zjazd delegatów Związku Inwalidów Wojennych pod przewodnictwem prezesa zarządu głównego posła Edwina Wagnera.

Inauguracja „Tygodnia Strażackiego"

Warszawa (PAT). W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Warszawie uroczystości, związane z „Tygodniem strażackim", który potrwa do dnia 12 września.

O godz. 9 rano delegacja zarządu głównego Związku Straży Pożarnych złożyła wieniec w Belwederze. O godz. 9,30 odbyło się uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Jana, na które przybył prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski. Po nabożeństwie odbyła się defilada formacyj strażackich na placu Teatralnym, którą przyjął p. premier gen. Składkowski w asyście wojewody Jaroszewicza.

O godz. 11 delegacja zarządu głównego Związku Straży Pożarnych złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza

Negus wycofuje się z Genewy

Londyn (PAT). Korespondent dyplomatyczny „Sunday Times" podaje, że Negus nie wyśle do Genewy żadnej delegacji.

Istnieje więc możliwość że Abisynia ostatecznie zostanie teraz usunięta z Ligi Narodów.

Latający rower przebył 862 m na wysokości 10 m

Rzym (Pat). — W miejscowości Vizzola Ticino odbył się niezwykły pokaz latającego roweru, zbudowanego przez dwóch Włochów Bossi i Bonomi. Rower ten wyposażony jest w dwa śmigła, poruszane nogami i przekładnią. Na oryginalnym wehikule zasiadł znany cyklista długodystansowiec Gasco, który uniósłszy się na wysokość 10 metrów przebył przestrzeń 862 metry.

Dzisiaj rozpoczyna się doroczny „Parteitag" w Norymberdze

po raz pierwszy z udziałem całego niemal korpusu dyplomatycznego

Norymberga (Pat). — Dzisiaj rozpoczyna się tu doroczny zjazd partyjny. Zjazdy te, trwające tydzień, mają rok rocznie bardzo doniosłe znaczenie. Padają na nich z ust kanclerza słowa, które stanowią wytyczne programu prac na rok następny we wszystkich dziedzinach politycznego życia Rzeszy.

Tegoroczny zjazd nabiera tym większego znaczenia zewnętrznego, że wezmą w nim udział przedstawiciele prawie całego korpusu dyplomatycznego akredytowanego przy rządzie Rzeszy m. i. także przedstawiciel ambasady R. P. Przypomnieć należy, że dotychczas od udziału w zjeździe powstrzymywała się większość przedstawicieli zagranicznych Ambasadorowie Francji i W. Brytanii wezmą tego roku po raz pierwszy udział w Parteitagu. Nieobecny będzie tylko ambasador sowiecki oraz poseł norweski, któremu rząd odmówił udziału.

We wtorek odczytana będzie doroczna proklamacja kanclerza do narodu niemieckiego. Według przewidywań, wysunie ona na czoło polityki wewnętrznej przede wszystkim zagadnienia gospodarcze, związane z planem 4-ro letnim (ogłoszonym na zeszłorocznym Parteitagu) oraz kwestie wyznaniowe. Stanowią one, jak wiadomo, w dobie obecnej w Niemczech zarówno wśród katolików jak i protestantów przedmiot jednej z najbardziej palących kwestyj. W dziedzinie polityki zagranicznej podkreślana będzie niewątpliwie, jak corocznie, pokojowość zamierzeń Trzeciej Rzeszy i silne odseparowanie od światopoglądu komunistycznego. Deklaracja nie przemilczy niewątpliwie również ustosunkowania się Niemiec do konfliktu hiszpańskiego, jak i znaczenia osi Berlin — Rzym.

Norymberga przybrała już obecnie odświęny wygląd. Niezwykłe dla tego niewielkiego miasta tłumy posuwają się wąskimi średniowiecznymi uliczkami, których stare budowle stanowią tło dla morza sztandarów o barwach państwowych oraz wszystkich krajów i miast niemieckich.

Dziś rano przybędzie kanclerz, które mu miasto przygotowuje triumfalne przyjęcie.

14 zabitych podczas katastrofy kolejowej w Niemczech

Duesseldorf (Pat). — Wczoraj o g. 8 rano wykoleił się pod Neuss pociąg, idący z Rommerskirchen do Kevelaer. Jeden wagon został całkowicie zniszczony, a pozostałe uległy uszkodzeniu. Według dotychczasowych danych, liczba ofiar wynosi 14 osób zabitych, a 12 ciężko i szereg lżej rannych. Przyczyna katastrofy nie jest dotychczas znana.

Kto tuczy Sopoty i odbiera chleb swoim?

Do 20 milionów straconych w niemieckim „badzie"

Kiedyż zaczniemy myśleć i pracować w Polsce dla Polski?

Znane ze swej zachłanności Sopoty kolportują masowo w całej Polsce ulotki następującej treści w językach polskim i niemieckim:

UWAGA!
PRZYWÓZ PIENIĘDZY Z POLSKI DO SOPOT.

Osobom, jadącym do Sopot zwraca się uwagę, iż według obowiązujących przepisów dopuszczony jest przywóz następujących kwot z Polski do W. M. Gdańska:

a) gotówka (t. zn. banknoty i monety brzęce) 500 zł na osobę i miesiąc, przyczem miesiąc liczy się od pierwszego dnia kalendarzowego do ostatniego dnia kalendarzowego miesiąca.

b) „Daki-Złote" w takiej wysokości na osobę i miesiąc, jaka potrzebna jest na przyzwoite utrzymanie, kurację, pielęgnowanie, oraz odpowiada innym wymaganiom zdrojowiskowym. Jako odpowiednią kwotę dla normalnego pobytu w zdrojowisku przyznano n a j m n i e j 500.— „Daki-Złotych" na osobę i miesiąc. Przelewanie wspomnianych „Daki-Złotych" odbywa się w następujący sposób:

Odnośny podróżujący wpłaca w banku dewizowym w Polsce (n. p. Bank Gospodarstwa Krajowego, Warszawa (Gdynia) na konto „Daki-Konto" jednego z gdańskich banków dewizowych (n. p. Sparkasse der Stadt Zoppot) odpowiadającą kwotę złotych. Wpłacona w Polsce kwota będzie wypłacona w guldenach przez gdański bank dewizowy (n. p. Sparkasse der Stadt Zoppot) polskiemu płatnikowi po przybyciu jego do Sopot. (Kurs 100.— = 99.80 guldenów). Ewentualnie nie wydatkowane kwoty bez trudności tą samą drogą mogą być wywiezione z powrotem do Polski.

Mając takie udogodnienia poniekąd nie dziwić się, **że Polska zasiliła niemieckie Sopoty, 80% kuracjuszów,** których liczba w bieżącym roku wyniosła około 20 000. Dość przejrzeć numery oficjalnego organu kąpieliskowego **p. t. „Die Möwe"**, by przekonać się o potężnej liczbie obywateli polskich, którzy wywożą polski pieniądz — tak bardzo w kraju potrzebny — do niemieckiego badu, którego samorząd **z wdzięczności za ogromny napływ polskich złotych oburzał się na nadmiar polskich imprez w „niemieckich Sopotach."!**

Miało to miejsce przy zgłoszeniu występu p. Prokopieniego, przy której to okazji „prześwietny Magistrat" chciał odmówić zezwolenia, ponieważ za dużo już było polskich występów, — **razem bowiem trzy!** — W końcu pan Prokopieni mógł zaśpiewać przed garstką publiczności... Po przykładzie tym widzimy, jak oceniają **żyjące z polskich pieniędzy Sopoty** potrzebę zadowolenia polskich kuracjuszy. Karmi się ich masowo **niemieckiemi imprezami, sprowadza za polskie pieniądze najrozmaitszych artystów, niemieckie orkiestry cywilne i wojskowe, zbiera się miliony złotych i rozbudowuje Sopoty,** a przygodne występy baletu Parnella, Lody Halamy, czy Prokopieniego uważa się już **za naruszenie, praw niemieckich.**

Żydom, którzy mniejwięcej w 45%-tach „zaszczycili" Sopoty, nie dziwimy się, ciągnie ich kasyno. Że jednak w potężnej liczbie kuracjuszy i letników mieści się **do 35% Polaków-chrześcijan,** przeważnie z Wielkopolski i Górnego Śląska, jest to zjawisko wręcz nie zrozumiałe. **Obliczmy co tych 16 tys. zarejestrowanych letników może przewieźć lub przekazać pieniędzy do Sopot, to doliczymy się tu zawrotnej sumy 16 milionów złotych.**

A ile przewożą jeszcze letnicy z Orłowa, a turyści i mieszkańcy Gdyni, których jest drugie tyle?

A co ich tam ciągnie? Komfort? Taniość może? Bynajmniej! Ściąga tam tłumy polskich ryzykantów — **ruletka,** kasyno gry! Do niemieckich krupierów **wpływają polskie. miliony!!**

Wyłania się tu więc problem, coprawda nie nowy lecz wobec ludzkiej niezwyciężonej słabości stale aktualny:

Dlaczego nie dajemy możności swoim obywatelom **wyzbywania się pieniędzy w kraju, n. p. w Orłowie,** które przecież te miliony bardzo potrzebuje na rozbudowę, na pobudowanie Domu kuracyjnego, sanatorium, ogrodu kuracyjnego, **na kanalizacje** i tysiące innych potrzeb?

Gdyby nie było sąsiedzkich Sopot, **nie** mówilibyśmy o tym. W tych wszakże warunkach pytania cisną się same pod pióro.

Dlaczego za polskie pieniądze ma mieć zapewniony byt niemiecki robotnik, gdy nasz polski przymiera z głodu, dlaczego za polskie pieniądze mają być budowane niemieckie gmachy, mają być ożywiony handel i rzemiosło niemieckie. Przecież nam te więcej potrzebne, a bliższy nam musi być nasz, niż obcy interes.

Nie było by zorganizowanie takiego kasyna wdzięcznym zadaniem dla dyrekcji Loterii Państwowej? Wszakże i gra w ruletkę jest rodzajem loterii. Korzyścią zaś by było to, że uzyskane miliony użyte zostaną godziwie na zrealizowanie dążeń do stworzenia z Orłowa Morskiego **międzynarodowego kąpieliska.** Jeżeli jednak wysunięty projekt nie jest do zrealizowania, to trzeba by było odpowiednim zarządzeniem **całkowicie uniemożliwić wywóz polskich pieniędzy.** Niemiec sam służy nam tu najlepiej swoim przykładem. **Nie pozwala wywozić ponad 10 marek miesięcznie i trzyma kapitały w kraju dla ratowania swego robotnika i pracownika. Czy nam koniecznie potrzeba wywozić po 1000 zł i za nasze pieniądze utrzymywać niemiecki „Arbeitsfront"? Czy dziwić się, że polski robotnik, rzemieślnik, czy kupiec czuje do nas żal wielki i słuszny?**

Nauczmy się wreszcie pracować w Polsce dla Polski. Kiedy nie można znaleźć drogi do rozsądku współobywateli, niech nauczy ich rozumu sposób obrany przez Niemca: stwórzmy albo konkurencję albo odbierajmy nadmierny pieniądz dla naszych często głodnych i bezdomnych robotników.

Cel uświęca środki! G.

Przyjazd gen. Laidonera do Polski



W związku z przyjazdem do Polski estońskiego gen. Laidonera, reprodukujemy jego podobiznę.

Przed uroczystościami koronacji Matki Boskiej Swarzewskiej

Napływ pielgrzymek już się rozpoczął — Trzydniowe nabożeństwa przygotowawcze

Wioska nadmorska Swarzewo przeżywa historyczne dni. W nadchodzącą środę odbędzie się tam uroczystość koronacji największej świętości Kaszub, cudownego obrazu Matki Boskiej Swarzewskiej.

Specjalny komitet czyni gorączkowe przygotowania, aby pięknej uroczystości kościelnej nadać charakter jak najbardziej wspaniały i podniosły. Tymczasem z wybrzeża i z dalszych stron rozpoczął się już masowy napływ pielgrzymek, które uczestniczyć będą w trzydniowych nabożeństwach przygotowawczych, a następnie w samym obchodzie.

Nabożeństwa już się rozpoczęły. Do Swarzewa przyjechali O. O. Misionarze z Pomorza, którzy prowadzą nauki kościelne i słuchają codziennie spowiedzi.

Cała wioska kipi życiem. Poustawiano masę straganów jarmarcznych, gdzie sprzedaje się dewocjonalia i pamiątki z wybrzeża. Ołtarz polowy, przy którym odbędą się uroczystości koronacyjne jest już na ukończeniu. Na dzień koronacji zapewnione zostały środki komunikacyjne z Gdyni, które ułatwią dalszy liczny przyjazd uczestników.

Estoński minister spraw zagran. w Warszawie



W sobotę o godz. 15,38 przybył do Warszawy z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Estonii Fryderyk Akel w towarzystwie Małżonki oraz dyrektora Departamentu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Estonii p. Kaasika. Na dworcu głównym w Warszawie powitali ministra Spraw Zagranicznych Estonii Akela oraz towarzyszące Mu osoby min. Spraw Zagranicznych Józef Beck z Małżonką. Na dworcu obecni byli witając ministra Akela, członkowie Poselstwa Estońskiego z min. Markusem na czele. Zdjęcie nasze przedstawia min. Fryderyka Akela opuszczającego dworzec warszawski.

Profesorów niemieckich mianować będzie sam Hitler

Berlin (PAT). W związku z ustawą o „tytułach, orderach i odznakach honorowych" wyszło pierwsze rozporządzenie wykonawcze, dotyczące tytułów profesorskich podpisane przez kanclerza i ministra spraw wewnętrznych Fricka. Dokumenty nadające tytuł profesorski podpisywać będzie kanclerz Hitler.

Chłopiec w śmiertelnym uścisku niedźwiedzia

Łódź (PAT). W sobotę w parku „Źrodliska", gdzie mieści się ogród zoologiczny, wydarzył się tragiczny wypadek. Mianowicie niedźwiedź osadzony w klatce rzucił się przez kraty na 9-letniego Stanisława Franca, który stał przed klatką. Niedźwiedź przysiągnął chłopca do kraty, powodując ciężkie obrażenia głowy i obu rąk.

Na krzyk chłopca dozorcy pośpieszyli z pomocą i kilkoma strzałami rewolwerowymi zabili niedźwiedzia. Chłopca przewieziono następnie do szpitala, gdzie mimo natychmiastowej pomocy zmarł.

Ach, ten chochlik drukarski

Do artykułu wstępnego pt. „Schorzenia i niedorosty polskiej spółdzielczości na Pomorzu" w nr. wczorajszym naszego pisma zakradł się przykry błąd drukarski zniekształcający intencje piszącego.

Zamiast:

„tu traktować będziemy zatroskani o najwyższych dobrach polskiej gromady, o najświętszym interesie kraju który swą niepodległość, swą niezawisłość ekonomiczną z taką nieufnością gruntuje na ziemi, której Gdynia jest syntezą i symbolem".

— powinno być oczywiście: „— z taką ufnością".

Zza kulis III. Rzeszy

Jak żyje robotnik w Niemczech?

Dokładne obliczenia budżetu domowego

(Korespondencja własna)

Berlin, we wrześniu.

Nie ma wątpliwości, że **poziom życia robotników niemieckich podniósł się od czasu objęcia władzy przez rząd narodowo-socjalistyczny.** I to pomimo faktu, że ilość robotników przez ostatnie cztery lata wzrosła o 6 milionów, stanowiących przed tem bezrobotne rzesze.

Jeżeli jednak będziemy badali zarobki i wydatki robotnika jedynie na podstawie cyfr, wypadną one **bardziej niż skromnie.** Dla przykładu weźmy poziom życia robotnika wyższej klasy, wykwalifikowanego w swym zawodzie, a więc lepiej płatnego. Linotypista w Niemczech otrzymuje za 44-godzinny tydzień pracy, licząc po 95 fen. za godzinę, Mk. 41.80. Stanowi to miesięcznie Mk 190, a rocznie Mk 2.280.

Z zarobków tych **potrąca mu się** przy wypłacie: na podatki i ubezpieczenie Mk 5.50, na składkę „Front Pracy" Mk 0,60, na **składkę „Pomoc Zimowa"** Mk 0,25, składka partyjna, obrona przeciwgazowa itp. Mk 1,20 **razem Mk 7.60** czyli że otrzymuje na rękę tygodniowo 41.80 mniej 7.60 = 34,20, a w stosunku **rocznym** Mk 1.780.

Przypuśćmy teraz, że posiada on rodzinę składającą się z żony i trojga dzieci w wieku 10, 7 i 3 lata. **Jak wygląda jego budżet rodzinny?**

Mieszkanie w starym domu, składające się z 2-ch pokoi i kuchni (bez żadnych wygód) kosztuje rocznie **Mk. 240,** światło i opał **Mk 310** (800 kg węgla, 12 mtr gazu i 4.4 kilowaty prądu), życie Mk **980**, ubranie dla całej rodziny, meble, rozrywki, kształcenie dzieci i różne Mk 250, Razem Mk 1.780.

Ta skala zarobków dotyczy nie przeciętnego robotnika, **ale dobrze płatnego.** Zarobki przeciętne robotników niemieckich wynoszą **Mk 12,8 tygodniowo,** są więc o jedną trzecią niższe, przy czym zarobki te w Niemczech **w ostatnich latach obniżyły się pomimo,** że wszędzie na świecie poszły one w górę. Jeżeli przyjmiemy zarobki w roku 1928 za 100 proc., to obecne wynoszą jeno 83,5 procent. Zapłata za pracę robotnika niewykwalifikowanego wynosi obecnie 62 fen. za godzinę, podczas gdy jeszcze trzy lata temu wynosiła 65 fen.

Sytuację ratuje **ścisłe utrzymanie cen na poprzednim poziomie,** no i pewna zmiana w sposobie odżywiania się.

Należy przy tym dodać, że pomimo tego skromnego budżetu robotnik niemiecki naogół **wygląda zewnętrznie znacznie lepiej, niż możnaby spodziewać się przy jego zarobkach. Jest czysto ubrany, ogolony, mieszkanie utrzymane w największej czystości i porządku, dzieci i żona również prezentują się lepiej, niż członkowie rodzin robotniczych w innych krajach.**

T. M. S.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE dodatek tygodniowy

Nieudały mecz lekkoatletyczny

5-ciu miast pomorskich wygrywa Bydgoszcz

Mistrzostwa lekkoatletyczne Polski juniorów — Gąsowski w Bydgoszczy

Wczoraj odbyła się w Bydgoszczy wielka impreza sportowa, w skład której wchodziły mistrzostwa lekko-atletyczne Polski juniorów, zawody lekko-atletyczne 5-ciu miast pomorskich: **Bydgoszcz—Gdynia—Grudziądz—Inowrocław—Toruń** oraz mecz piłkarski Polonia (Bydgoszcz) — Unia (Tczew).

Impreza ta zawiodła pod względem organizacyjnym. Na boisku panował wielki chaos. Tu kopali w piłkę — na bieżni odbywał się bieg juniorów — na skoczniach znów skakali zawodnicy 5-ciu miast, na czym ucierpiała publiczność, rozpraszając uwagę. Na boisku i bieżniach kręciła się masa zawodników i... publiczności.

Wszystkie konkurencje nawet piłka nożna kończyły się przy zupełnych ciemnościach.

Organizatorzy chcieli widzom dać za dużo emocyj naraz i w rezultacie wielkie fiasko.

Jasną stroną imprezy był niespodziewany start **nowej chluby polskiej lekkiej atletyki Gąssowskiego,** który startował poza konkursem w zawodach 5-ciu miast. Obok Gąssowskiego startowali jeszcze jako goście reprezentant Polski **K. Hofman** (AZS Poznań) i **Mulak** (Skra Warszawa).

Najciekawszą imprezą był 5-cio mecz miast pomorskich. Niestety, jak to przewidywaliśmy, turniej ten odbył się w nieprzyjemnej atmosferze machinacyj przy zielonym stoliku.

Przed rozpoczęciem zawodów speaker mgr. Zakrzewski ogłosił, że reprezentacje Grudziądza i Torunia wycofały się z meczu jako protest przeciw nieuprawnionemu startowi zawodników reprezentacji Bydgoszczy: dr. Klemczaka, Kaszubowskiego i Balcerowiaka.

Później jednak miasta te wzięły udział w zawodach na życzenie przedstawiciela Państw. Urzędu WF. p. płk. dypl. Mazurkiewicza.

Sprawę tę ze względów technicznych szerzej omówimy w jutrzejszym numerze. Najbardziej jednak obiektywny miłośnik sportu musi przyznać, że coś tu w państwie duńskim się zepsuło... Regulamin zawodów został wyraźnie ułożony na korzyść Bydgoszczy — to przyzna każdy laik.

Spotkanie ostatecznie wygrała Bydgoszcz 70 pkt., 2) Grudziądz 67 pkt., 3) Toruń 56 pkt., 4) Gdynia 38 pkt., 5) Inowrocław.

Po za konkursem startował na dystansie 800 m. Gąsowski (Orlęta — Dęblin) uzyskując czas 1:56 oraz w skoku w dal Hoffmann Karol (AZS Poznań). który skoczył 7,05 m.

Pozostałe wyniki były następujące: **110 m przez płotki** — w konkurencji tej Dunecki Torń przybył do mety pierwszy mając doskonały czas 15.6 (nowy rekord Pomorza) — jednak za przewrócenie kilku płotków został zdyskwalifikowany razem z Kaszubowskim, który zajął 2-gie miejsce. Libert Grudziądz, który zajął dalsze miejsce, w konkurencji 1 miejsce.

Kula — Krueger (Toruń) 12,90, 2) Eipert (Gr.) 12.57, 3) Ratajczak Gdynia) 10.99.

100 m — Dunecki (Toruń) 10,9, 2) Stanisławski (Gr.) (11.3). 3) Balcerowiak (B.) 11.3.

800 m — Tietze (B.) 2,03,1 co stanowi nowy rekord Pomorza nie pokonany dotychczas od lat siedmiu.

W konkurencji tej startowali poza konkursem Gąsowski 1.56 oraz Mulak (Skra Warszawa) 2.03. Od startu prowadził Gąsowski, za nim Mulak i Tietze. Po 400 m Gąsowski ucieka i wygrywa mając 30 m przewagi. Na ost. prostej Tietze dochodzi Mulaka jednak brakowało mu półtora metra na finiszu do pokonania doskonałego Mulaka.

Tyczka — Klemczak (Bydg.) 3,60, 2) Kalinowski (Gr.) 3,20, 3) Ratajczak (Gdynia) 2,90.

Młot — Kiełpikowski (Bydg.) 39,55, 2) Zieliński (Gr.).

400 m — Kocon (Bydg.) 54,2, 2) Chałas (Gdy.), 3) Neubauer (Gr.).

Dysk — Zieliński (Grudziądz) 37,25, 2) Chylok (Gdy) 33,42, 3) Skowroński (B).

Skok w dal — Kaszubowski (Bydg.) 6,71 (reord Pomorza), 2) Barczak (In) 6.26.

5000 — Drogokupiec (Toruń) 15.44,1 (rekord Pomorza) przed Szymańskim (Bydg.) 16,37. Drogokupiec udowodnił o swej wielkiej klasie.

Trójskok — Kaszubowski (Bydg) 13,28, 2) Bielicki (Gr) 13,27, 3) Drzycimski (T.) 12.52.

Oszczep — Mikrut Fr. (Bydg) 55.94, 2) Żwirek (T) 52.60, 3) Kalinowski (Gr) 52.30.

Skok w zwyż: 1) Kalinowski (Gr) 1.82, 2) Drzycimski (T) 1.77, 3) Mathea (Bydg.) 1.66. K. Hofman skoczył tylko 1.79.

Sztafeta 4 razy 100 — Zwyciężył Toruń przed Bydgoszczą i Inowrocławiem. Czas Torunia 45.3. Sztafeta Torunia wygrała przez wspaniały bieg Duneckiego na ost. zmianie.

Sztafeta szwedzka: 1) Grudziądz 2.08.3. Poza konkursem zwyciężyła sztafeta kombinowana, w której biegł Gąsowski, Karol Hofman. dr. Klemczak i Mulak.

Zawodom przyglądali się p. gen. W. Thommée, kmd. Okr. Urzędu WF p. płk. Mazurkiewicz. wiceprez. m. Bydgoszczy p. dr. Nawrowski, który powitał zawodników imieniem miasta, dyr. Matuszewski i inni.

Mistrzostwa Polski juniorów

Poziom mistrzostw sprawił miłą niespodziankę. Okazało się, że dużo mamy obiecującego narybku i to w każdej nieomal konkurencji. Jeżeli chodzi o rewelacje, to okazali się nimi: Omarski KPW. Poznań, który na 100 m miał w przedbiegu 11.2 oraz skoczył w dal 6,45 ze sprinterów Orlewicz (Pogoń Lwów) oraz Edward (AZS Lwów).

Wyniki:

Kula — Rajewski KSM. Poznań 13,30
Skok w dal — Omarski KPW. Pozn. 6,45
Tyczka — Klausner Union-Touring Łódź 3.10
200 przez pł. — Edward AZS. Lwów 28,3
100 m — Omarski KPW. Poznań 11,5
400 m — Orlewicz AZS. Lwów i Edward Pogoń Lwów w równym czasie 54,6
1500 — Orłowski 4.58.7
Skok wzwyż — Prusak Warszawa 173 cm
Dysk — Tutlewski Sokół Grudz. 49.89
Oszczep — Rybański AZS. Poznań 53.55
Sztafeta 4×100 — Sokół Bydgoszcz 49.8.

Nowi piloci turystyki



Zdjęcie nasze przedstawia wręczanie świadectw pierwszej grupie pilotów turystycznych, w nowootwartej szkole pilotażu motorowego w Masłowie pod Kielcami.

Ignaczak wygrywa pierwszy etap
wyścigu kolarskiego dookoła Węgier

Budapeszt. (PAT) W sobotę rozpoczął się w Budapeszcie międzynarodowy wyścig kolarski dookoła Węgier. W wyścigu startują reprezentacje Węgier, Polski, Rumunii i Austrii, a indywidualnie zawodnicy belgijscy i holenderscy. W skład drużyny polskiej wchodzą: Ignaczak, Moczulski, Napierała i Wasilewski. Wyścig trwać będzie do 8-go bm.

W sobotę uczestnicy wyścigu wystartowali z Budapesztu do Szeged. Przez cały czas prawie do mety zawodnicy jechali w zwartej grupie. Na ostatnich metrach przed metą rozegrała się interesująca walka między Ignaczakiem i Węgrami. w wyniku której **Ignaczak przyszedł o pół koła pierwszy do mety w czasie 4 g. 16 m. 10 s.**

II ETAP WYŚCIGU KOLARSKIEGO DOOKOŁA WĘGIER

W niedzielę odbył się drugi etap międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Węgier na trasie Szeged — Debreczyn. W czołowej grupie znajdował się przez cały czas Ignaczak zwycięzca pierwszego etapu. Na 20 km przed metą Polak dwukrotnie musiał zmieniać gumy i w rezultacie spadł na dalsze miejsce. Etap wygrał Węgier Liszky w czasie 8:36:50.

W ogólnej klasyfikacji wyścigu prowadzi Rumun Tudose w czasie 12:53:00 sek.

W klasyfikacji drużynowej na pierwsze miejsce wysunęła się Polska.

Pomorska klasa A
Fama niepokonalności „Ciszewskiego" prysła

TKS WYgrywa z KS „Ciszewskim"

W dniu wczorajszym odbył się w Toruniu mecz piłkarski o mistrzostwo Pomorza pomiędzy KS Ciszewski Bydgoszcz i TKS 29 Po ładnej i wyrównanej grze zwyciężyli toruńczycy w stosunku 3:2 (2:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli Grajkowski, Duchnicki i Kowalski. Zawody prowadził dobrze p. Włoch z Tczewa. Widzów około 1000.

SŁABY MECZ W BYDGOSZCZY UNIA TCZEW — POLONIA BYDGOSZCZ 1:0.

Wczoraj w Bydgoszczy odbył się na stadionie miejskim równocześnie z zawodami o mistrzostwo lekkoatletyczne Polski juniorów oraz meczu lekkoatl. 5-ciu miast pomorskich — mecz o mistrzostwo pomorskiej klasy A między miejscową Polonią a Unią tczewską. Po nieciekawej grze, stojącej na niskim poziomie wygrała Unia 1:0 (1:0).

BAŁTYK GDYŃSKI GROMI WKS INOWROCŁAW

Wczoraj w Gdyni w meczu o mistrzostwo pomorskiej klasy A Bałtyk pokonał wysoko WKS Inowrocław w stosunku 6:1 (2:0).

O wejście do klasy A

RKS MNISZEK BIJE GOPLANIĘ

Wczoraj odbył się na boisku garnizonowym w Grudziądzu mecz piłki nożnej o wejście do klasy A pomiędzy KS Goplanią Inowrocław i RKS Mniszek. Mecz zakończył się zwycięstwem RKS Mniszek w stosunku 7:0 (2:0). Sędziował p. Osmański z Torunia. Publiczności około 800 osób.

Zawody pływackie dla młodzieży w Grudziadzu

W miejskim basenie pływackim w Grudziądzu odbyły się zawody dla młodzieży szkół powszechnych w których wzięło udział 282 chłopców i dziewcząt w wieku do lat 14.

Pierwsze miejsca w poszczególnych konkurencjach zajęli: Dziewczęta do lat 12: — 20 m. stylem dowolnym Stawicka w czasie 21 sek. Dziewczęta do lat 12 — 50 m styl. dow. Kunicka 1 min. Dziewczęta do lat 14 50 m. styl. dow. Langowska 59,2 sek. Chłopcy do lat 10; 20 m. st. dow. Wiśniewski 15,2. Chłopcy do lat 12: 50 m. st. dow. Brzuszkiewicz 48 sek. Chłopcy do lat 14: 50 styl. dow. Heller 43 sek.

Gryf remisuje w Poznaniu

Wczoraj toruński Gryf w ramach jubileuszu 15-lecia KS „Korona" w Poznaniu rozegrał mecz towarzyski w piłkę nożną z drużyną -jubilatem remisując 3:3. Do przerwy 2:1 dla Gryfu. Bramki strzelili Ziółkowski dwie i Wyczyński z karnego.

Piłka nożna

RUCH GROMI GARBARNIĘ

Na stadionie Ruchu w Wielkich Hajdukach odbył się mecz ligowy Ruch — Garbarnia, zakończony wysokim zwycięstwem gospodarzy 8:1 (6:0).

Drużyna Ruchu miała przez cały czas wielką przewagę. Goście wogóle nie dochodzili do głosu, szczególnie w pierwszej połowie. W drużynie Ruchu, grającej dobrze, specjalny pech prześladował Wilimowskiego, któremu żadna akcja się nie udawała. Łupem bramek podzielili się Peterek 3. Piechoczek 3. Wilimowski i Dziwisz 1. Dla gości honorowy punkt zdobył Riesner.

ŁKS BIJE LEADERA LIGI AKS 2:0

Mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy ŁKS a AKS zakończył się nieoczekiwanym ale w pełni zasłużonym zwycięstwem ŁKS w stosunku 2:0 (0:0). Walka między leaderem Ligi AKS a ostatnim w tabeli ŁKS była wyjątkowo emocjonująca ze względu na wysoką stawkę o jaką się toczyła. Tym razem ŁKS zagrał doskonale, z dużą ofiarnością i bojowością. O przewadze ŁKS świadczy stosunek rogów 14:3.

SENSACYJNE ZWYCIESTWO POGONI NAD WARTĄ

We Lwowie rozegrany został w niedzielę mecz ligowy między Wartą i Pogonią. Sensacyjne zwycięstwo odniosła Pogoń w stos 6:0 (3:0). Mecz toczył się w atmosferze niezwykłej zaciętości. która niekiedy przybierała bardzo niewłaściwe formy, doprowadzając w końcu do przesadnie ostrej gry Ofiarami jej padła przede wszystkim Warta która jeszcze w pierwszej połowie utraciła Szerfkego. a po przerwie obu obrońców Twórza i Bolthego, kończąc w rezultacie mecz w ósemkę. Pogoń była w zasadzie lepsza i przewaga jej okazała się jeszcze w tym okresie kiedy Warta grała w komplecie. W drużynie lwowskiej pierwszorzędną formę wykazał tym razem Matyas II, strzelając kolejno 5 bramek. Szósty punkt zdobył Zimmer.

CRACOVIA BIJE WISŁĘ

Derby piłkarskie Krakowa mecz ligowy Cracovia — Wisła zakończył się po emocjonującej grze szczęśliwym zwycięstwem Cracovii w stos. 1:0 (0:0).

W pierwszej połowie bramkarz Madejski broniąc strzał napastnika Cracovii Zembaczyńskiego został tak dotkliwie kopnięty w głowę w chwili robinzonady. że musiano go odwieźć do szpitala. Rolę bramkarza przejął napastnik Habowski. lecz po chwili zaczął bronić rezerwowy Jurewicz. który zupełnie dobrze wywiązał się ze swego zadania. Utrata bramkarza wpłynęła jednak deprymująco na drużynę „Wisły".

CRACOVIA OBEJMUJE ZNOWU PROWADZENIE TABELI

Niedzielne mecze o mistrzostwo Ligi wprowadziły liczne zmiany w układzie sił Klęska AKS przy równoczesnym zwycięstwie Cracovii spowodowały. że Cracovia objęła znowu prowadzenie tabeli.

1) Cracovia; 2) AKS; 3) Ruch; 4) Wisła; 5) Warta; 6) Pogoń; 7) ŁKS; 8) Warszawianka; 9) Garbarnia; 10) Dąb.

O wejście do Ligi

BEZAPELACYJNE ZWYCIĘSTWO POLONII NAD UNIĄ

W Warszawie w meczu o wejście do Ligi Polonia stołeczna odniosła zdecydowane zwycięstwo nad lubelską Unią w stosunku 6:0 (2:0). Polonia ma wszelkie szanse wejścia do Ligi. Jest to jedyna drużyna. która w rozgrywkach finałowych dotychczas nie straciła ani jednego punktu.

ŚMIGŁY BIJE BRYGADĘ

Rozegrany w Wilnie mecz o wejście do Ligi pomiędzy Śmigłym a Brygadą zakończył się zwycięstwem drużyny wileńskiej 5:1 (3:0).

W TABELI PROWADZI BEZAPELACYJNIE POLONIA

Po niedzielnych walkach stan tabeli w grupie finałowej o wejście do Ligi przedstawia się następująco:

1) Polonia gier 3 pkt. 6:0 st. br. 10:1; 2) Śmigły gier 3 pkt. 4:2 st. br. 6:2; 3) Brygada gier 3 pkt. 2:4 st. br. 5:9; 4) Unia gier pkt. 0:6 st. br. 1:10.

KEPEL WICEMISTRZEM SEKWANY

Wioślarz polski Jerzy Kepel startował w niedzielę na Sekwanie w wyścigu jedynek o puchar Paryża i zajął drugie miejsce za mistrzem Francji Faurinem. Walka właściwie od samego początku do końca toczyła się pomiędzy Keplem i Faurinem i przez cały niemal czas była równa i ogromnie emocjonująca. Dopiero przy samej mecie Faurin z niezwykłym wysiłkiem zdołał wysunąć swoją łódź dobijając do mety na jeden mętr przed Keplem.

Jeszcze o robotach, finansowanych przez Fundusz Pracy

Jasne punkty na ponurym tle kryzysowym

Wycieczka, opromieniona optymizmem i nadzieją w lepszą przyszłość




1) Grupa dziennikarzy warszawskich w Toruniu na ul. Traugutta, zwiedza roboty, wykonywane przy umacnianiu stoków nadwiślańskich. 2) Budowa magistrali wodociągowej w Toruniu na przestrzeni 5-ciu km od portu drzewnego do miasta.

(Dokończenie).

Niezwykle miłym finałem wycieczki był pobyt w ogródkach działkowych na Bielanach.

Pękate cielsko autobusu z trudem wtłoczyło się przez jedną z bram w ogrodzenie, otaczającym cały teren ogródków działkowych im. Jana Sobieskiego. Jak gdyby był ciałem obcym na tym skrawku, gdzie — rzekłbyś — realizuje się idea „powrotu do natury“.

W blaskach słońca skąpana roztoczyła się przed nami znaczna połać ziemi, podzielona na małe ogródki z altanami lub [illegible] Wszędzie **radosne barwy kwiatów zieleń drzew, rumieńce dojrzewającego owocu.** Idziemy przez to jakby samodzielne miasteczko domków i altan. Naprzeciw nas wybiega wielka gromada dzieci prowadzona przez starszych, z wiązankami kwiatów. To dzieci działkowców które wychowują się z dala od bruku miejskiego wśród życiodajnego tchnienia przyrody. Twarze ich rumiane i zdrowe, jak jabłka na drzewach. Każdy uczestnik wycieczki otrzymuje z rąk dzieci bukiet kwiecia, dar ogródków.

Prezes Towarzystwa Ogródków Działkowych im. Jana Sobieskiego w Toruniu, p. Milewski, ogorzały i krzepki mężczyzna, jest entuzjastą idei, reprezentowanej przez organizację. On i jego rodzina, kochają swoją działkę i tutaj spędzają najpiękniejsze chwile swego życia. Pan prezes chce pokazać wycieczkowiczom najmłodszego działkowca, który urodził się w ogródku działkowym. Jest w wózeczku, gdyż jeszcze nie umie chodzić. Maleństwo uśmiecha się do zebranych rumianą buzią...

Komunikacja, oczywiście piesza, w tym miasteczku — ogrodzie odbywa się wąskimi uliczkami. Spacerując po uliczkach dziennikarze warszawscy podziwiają zagospodarowane intensywnie ogródki i samą instytucję ogródków działkowych która w b. Kongresówce nie jest jeszcze tak popularna.

Docieramy do szałasu, gdzie znajduje się sklep spożywczy i otwarta z jednej strony sala zebrań. Gościnny prezes p. Milewski zaprasza gości do zastawionych stołów na posiłek. Oprócz pieczywa — wszystko inne to produkty działkowców: pomidory, ogórki i t. p. Podczas spożywania smacznego posiłku dowiadujemy się, że na bielańskich ogródkach działkowych żyje **niemała społeczność w znakomitej harmonii i zgodzie mimo różnicy stanowisk społecznych.** Są tam „burżuje“ i „proletariusze“, kupcy, emeryci urzędnicy, oficerowie i bezrobotni. Mimo to panuje wśród ogródkarzy duch ściśle związanej gromady, cieszącej się wspólnie słońcem, powietrzem, spokojem i darami matki — ziemi.

Niestety krótko trwa nasz pobyt w tym czarownym królestwie ogródków. Już czas wracać. P. prezes Milewski żałuje, że tak krótko oglądaliśmy działki, że nie napatrzyliśmy się do syta temu sielankowemu ustroniu. Potem jeszcze raz mówi o rezultatach pracy działkowców, o powabach życia na działce, o tym, że teren ogródków działkowych na Bielanach otoczony jest z trzech stron lasami i stanowi najwyższy punkt Torunia i t. p.

A gdy autobus rusza z miejsca ten entuzjasta akcji ogródków działkowych woła na pożegnanie:

— Niech panowie napiszą o naszych ogródkach i zwrócą uwagę społeczeństwa i władzę na tę bajeczną formę leczenia bolączek społecznych. Panów z Torunia zaś proszę, by przybyli na naszą doroczną zabawę dożynkową w nadchodzącą niedzielę.

Przyrzekliśmy, że przyjdziemy.

Studiuj w Gdańsku!

Politechnika Gdańska — Warunki przyjęcia i studiów

„Bratnia Pomoc“ Zrzeszenie Studentów Polaków Politechniki Gdańskiej podaje do wiadomości maturzystom, że wpisy na wszystkie wydziały politechniki gdańskiej rozpoczynają się od 1 bm. i będą trwać do 5 października br.

Politechnika Gdańska obejmuje następujące fakultety techniczne:

I. Ogólny z Wydziałami: Matematyczno-Fizycznym i Chemicznym. II. Budowlany z Wydziałami: Architektury i Inżynierii Lądowej i Wodnej. III. Budowy maszyn, elektrotechniki i okrętowo - lotniczy z Wydziałami: Budowy maszyn, elektrotechniczny i okrętowo - lotniczy z następującymi kierunkami specjalizacji: a) budowy kadłubów okrętowych. b) budowy maszyn okrętowych, c) elektrotechniki okrętowej, d) lotniczy.

Politechnika Gdańska przyjmuje maturzystów z gimnazjów wszelkich typów tak państwowych jak i prywatnych, posiadających prawa państwowe bez żadnych **egzaminów wstępnych.** Językiem wykładowym jest język niemiecki.

Przy zapisywaniu się na politechnikę pośredniczy Zarząd „Bratniej Pomocy“.

Koledzy przybywający do Gdańska. celem składania papierów, otrzymują na przeciąg krótkiego czasu pomieszczenie w Domu Akademickim; winni jednak poprzednio zawiadomić „Bratnią Pomoc“ o swym przyjeździe.

Przy przekraczaniu granicy polsko-gdańskiej należy mieć dowód osobisty z poświadczeniem obywatelstwa.

Na życzenie „Bratnia Pomoc“ udziela dokładnych informacji i przesyła szczegółowy program politechniki gdańskiej po uprzednim nadesłaniu w znaczkach pocztowych 1,— zł. pod adresem Zarządu „Bratniej Pomocy“ Z.S.P.P.G. Gdańsk-Wrzeszcz, Heeresanger 11.

Polskie nasiona na Targach w Królewcu



Przy stoisku firmy B. Hozakowskiego z Torunia na Targach w Królewcu zatrzymała się grupa przedstawicieli władz niemieckich i polskich, którym p. konsul Hozakowski demonstrował wysokowartościowe nasiona przeznaczone na eksport.

Stoją od lewej ku prawej pp. dyr. Targów Jones, minister Funk, nadprezyd. prowincji Koch, ambasador R. P. w Berlinie Lipski, nadburmistrz Królewca de Will, kupiec Walter Scherwitz.

Wobec tego, że Niemcy w nasiennictwie nie są samowystarczalne, muszą sprowadzać nasiona z zagranicy, w tym i z Polski. Z całym więc zainteresowaniem oglądali eksponaty **polskiej firmy, nie skąpiąc swych zamówień.**

Nie poddawać się bez walki

Poznajmy naszą Ziemię Pomorską

W ramach programu „Dni Propagandy Estetyki Miast“ w Grudziądzu. zostanie zorganizowana wycieczka do Niedźwiedzia posiadającego wspaniałe muzeum Ziemi Pomorskiej oraz przepiękny park francuski urządzony na wzór słynnych ogrodów w Schoenbrunnie. W wycieczce tej poza przyjezdnymi gośćmi mogą wziąć udział również obywatele miasta Grudziądza. pragnący zwiedzić tę tak piękną i ciekawą miejscowość. zwłaszcza na podkreślenie zasługuje wspomniane muzeum Ziemi Pomorskiej. posiadające nader cenne i rzadkie okazy.

Sekcja Turystyczna „Dni“ organizująca powyższą wycieczkę skalkulowała tak niskie ceny, że nawet niezbyt bogaci będą mogli sobie na nią pozwolić. Termin i miejsce zgłaszania uczestnictwa podamy w najbliższym numerze.

„Dar Pomorza“ popłynie do Brazylii

W połowie września r. b. opuszcza port gdyński statek szkolny Państwowej Szkoły Morskiej „Dar Pomorza“. „Dar Pomorza“ odbędzie tym razem 7-miesięczną podróż ćwiczebną z uczniami Państw. Szkoły Morskiej. Podczas rejsu statek zawinie do portów Casablanki, wyspy Zielonego Przylądku i Brazylii. W drodze powrotnej „Dar Pomorza“ zwiedzi wyspy Antyle, oraz Haiti i Kubę

Ludowe szkoły rolnicze rozwijają się

Wobec coraz większego napływu naszej młodzieży do szkół rolniczych. liczba ich w Polsce wzrasta z roku na rok. W ubiegłym roku szkolnym na terenie Polski znajdowało się ogółem 151 ludowych szkół rolniczych wobec 145 w roku 1935/36. Z liczby tej przypada na szkoły samorządowe 55, na prywatne 53, oraz na państwowe — 43. Ogółem do ludowych szkół rolniczych uczęszczało w roku ubiegłym 5.817 uczniów, w tym 3.921 chłopców i 1.896 dziewcząt.

Najwięcej szkół rolniczych w ubiegłym roku szkolnym znajdowało się na terenie województwa poznańskiego, mianowicie 21 zakładów, do których uczęszczało 964 uczniów. W woj. warszawskim istniało 16 szkół roln., w których pobierało naukę 673 uczniów, w lubelskim 14 (592 uczniów), w wołyńskim 11 szkół (456 uczniów). W pozostałych województwach liczba ludowych szkół rolniczych wynosiła mniej niż po 10 zakładów.

Jeśli chodzi o kategorie szkół, w roku szkolnym 1936/37 istniało na terenie Polski 36 szkół przysposobienia rolnego. 39 przysposobienia gospodyń wiejskich, oraz 76 ludowych szkół rolniczych.

Coraz wiecej dzieci umiera u nas

Okazuje się, że ciągle jeszcze za mało dbamy o niemowlęta. Z odpowiedniej statystyki na rok 1936 wynika. że prawie we wszystkich ważniejszych państwach na świecie nastąpił spadek śmiertelności niemowląt, w Polsce natomiast nie tylko, że nie obniżył się on ale nawet wzrósł bardzo niepokojąco, bo z 127 w roku 1935 na 14,1 w roku 1936.

Zasadniczo w śmiertelności niemowląt przodują w dalszym ciągu Rumunia (17,5) i Bułgaria (14,3), ale podczas gdy państwa te wykazują w tym kierunku poprawę, to w Polsce sytuacja, jak już wspomnieliśmy, znacznie pogorszyła się.

Najniższym odsetkiem śmiertelności cieszy się Holandia (3,9) i Anglia (5,9).

Sowiety wyprzedają klejnoty ze skarbca carskiego

Rząd sowiecki przeznaczył na sprzedaż zagranicą dalszą partię klejnotów z rosyjskiego skarbca cesarskiego. Wartość klejnotów oceniana jest na wiele milionów rubli. Waga kasetki, w której umieszczono przeznaczone na sprzedaż kosztowności, wynosi 10 kg.

Krwawe rozruchy o... wodę

Casablanca (PAT). Na skutek panującej suszy w Meknesz władze zarządziły wydawanie ściśle ograniczonych racyj wody ludności. Na tym tle ludność tubylcza, podburzona przez agitatorów, urządziła manifestację. w czasie której doszło do starcia z policją. Siły policyjne nie wystarczały do przywrócenia porządku. wobec czego wezwano oddziały wojskowe. Rozagitowany tłum zaatakował wojsko. Po kilku salwach demonstranci rozbiegli się i sytuacja została opanowana. Na placu pozostało 15 zabitych i 50 rannych. Policja przeprowadziła szereg aresztowań. Stwierdzono, iż z tłumu strzelano zarówno do policji, jak i do wojska.

WRZESIEŃ
6
Poniedz.

KALENDARZYK.
Poniedziałek 6. 9. — Zachariasza
Wtorek 7. 9. — Reginy
Środa 8. 9. — Nar. N. P.

Z miasta

— **Kierownictwo Prywatnej Koedukacyjnej 6 kl. Szkoły Powszechnej T. S. J. w Bydgoszczy** przy ul. Paderewskiego 2 podaje do wiadomości, że kancelaria szkoły jest czynna codziennie od godz. 9 do 14 i od godz. 17 do 19. 5911

— **Wielka wystawa kapeluszy damskich w Be-De-Te.** W sobotę, dnia 4 bm. otwarta została wielka wystawa kapeluszy damskich na II piętrze Bydgoskiego Domu Towarowego. Wystawa obejmuje ostatnie modele krajowe i zagraniczne od najtańszych i najskromniejszych do najwykwintniejszych. Wspaniała wystawa zainteresowała szerokie sfery naszych pań, które w olbrzymiej liczbie przyglądają się wyłożonym w Be-De-Te kapeluszom. Wystawa potrwa do 11 bm.

— **Likwidacja Państwowej Fabryki Dykt i Fornierów?** W mieście naszym krąży pogłoska o mającej niebawym nastąpić likwidacji Państwowej Fabryki Dykt i Fornierów należącej do administracji Lasów Państwowych. Fabryka zatrudnia około 600 robotników. Pogłoska o likwidacji tegoż przedsiębiorstwa opiera się na wnioskach t. zw. komisji przeciwstatystycznej.

— **Uruchomienie fabryki „Kauczuk".** Fabryka wyrobów gumowych „Kauczuk", która na pewien czas wstrzymała pracę, została ponownie uruchomiona i wyrabia nadal wszelkie artykuły wchodzące w zakres gumowych artykułów technicznych.

— **Wystawa zbiorowa** dzieł Leona Wyczółkowskiego, Konstantego Laszczki i dokumentów prezesa Kierskiego przy ul. Bronisława Pierackiego (b. gmach Internatu Kresowego) jest otwarta: w dni powszednie od godz. 9,30—18, w soboty od godz. 10,30 do 16-ej, a w niedzielę i święta od godz. 11 do 14-ej. Wstęp na wystawę wynosi dla dorosłych 50 gr., a dla młodzieży 25 gr.

— **P. mgr. Józef Witek,** dyr. Gimnazjum Miejskiego w Bydgoszczy, ma otrzymać nominację na naczelnika wydziału szkolnictwa zawodowego w kuratorium okręgu toruńskiego. Jak się dowiadujemy, p. dyr. mgr. Witek prosił o kilka dni do namysłu.

— **Książeczki oszczędnościowe dla młodzieży szkolnej** rozdaje Bank Związku Spółek Zarobkowych za pośrednictwem następujących księgarń: Bracia Bażańscy przy ul. Gdańskiej. N. Gieryn przy Placu Teatralnym, Stanisław Jankowski Gdańska 51, Długa 76. Wełniany Rynek 6, Paszczak ul. Długa, Sobiesińska ul. Pomorska. Niewitecki ul. Gdańska, Jakowienko ul. Dworcowa, A. Wenda ul. Marszałka Focha. Wesołowska ul. Gdańska i „Świt" ul. Gdańska 34.

Zebrania — Odczyty

— **Zebranie miesięczne Stowarzyszenia Weteranów b. Armii Polskiej we Francji** odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 19 w lokalu przy ul. Wały Jagiellońskie róg ...na Kazimierza.

— **Plenarne zebranie Stowarzyszenia Restauratorów** odbędzie się w środę, dnia 8 b. m. o godz. 16,30 w lokalu restauracji p. Gordona przy ul. Grunwaldzkiej 54. Na porządku obrad ważne sprawy lokalne.

— **Miesięczne zebranie Związku Powstańców Wielkopolskich** (b. Związku Weteranów) Koło Bydgoszcz miasto — odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 19 w Resursie Kupieckiej.

— **Zebranie Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia przy Farze** odbędzie się w salce św. Floriana dnia 6 bm. o godz. 17-ej.

Kronika policyjna

— **Kradzieże rowerów.** Znowu zaszło kilka kradzieży rowerów, których właściciele pozostawili swe „pojazdy" bez nadzoru. I tak skradziono rower p. Marcinowi Frąszczakowi (Kaszubska 15) z ul. 20 Stycznia, p. Moszkowi Łacie (Nowy Rynek 6) z korytarza domu przy ul. Gdańskiej 10, p. Stanisławowi Ciesielskiemu (Tucholska 9) z przed domu przy ul. Dr. Emila Warmińskiego 3 i p. Romanowi Bzdawskiemu (Wysoka 13) z korytarza domu przy ul. Gdańskiej 31.

— **Złodziej w piwnicy.** P. Jadwiga Kątna (Kilińskiego 15) zgłosiła, że złodziej wtargnął do jej piwnicy za pomocą wybicia szyby w oknie i skradł kilka butelek soku.

— **Kradzież portfelu.** P. Alojzemu Grabowskiemu z Kotomierza pow. bydgoski skradł jakiś kieszonkowiec przy ul. Mostowej portfel, w którym znajdowało się 40 zł w gotówce i karta do prawa jazdy.

— **Kradzież mieszkaniowa.** Do otwartego mieszkania p. Aleksy Nowickiej (Poznańska 15) wtargnął złodziej i skradł 20 zł w gotówce. Sprawca kradzieży został ujęty.

— **Za jazdę na „gapę".** Na dworcu kolejowym przytrzymany został niej. Mieczysław Jarski bez stałego miejsca zamieszkania za jazdę bez biletu kolejowego.

— **Kradzież wagi.** Z niezamkniętej szopy p. Alberta Wurma (Leszczyńskiego 55) skradł złodziej pięcio-kilową wagę stołową wartości 12 zł.

— **Kradzież zegarka.** P. Alojzy Nagórski (plac Weyssenhoffa 2) zgłosił, że niej. Ewa S., bawiąc u niego w gościnie, skradła mu zegarek męski. Złodziejkę ujęto.

— **Sprzeniewierzenie?** P. Alojzy Bujewski (Kowalska 6) zgłosił sprzeniewierzenie 379 kilo mięsa wieprzowego przez rzeźnika W. Sprawa ta ma prawdopodobnie tło porachunków osobistych.

Dzień w Bydgoszczy

Samochód najechał na listonosza

Przy ul. Jagiellońskiej obok Banku Polskiego **najechał pędzący samochód na 59-letniego listonosza Stanisława Budziaka (Różanna 1), jadącego rowerem. Listonosz spadł z roweru i odniósł znaczne okaleczenie głowy.** Rower jego został rozbity. Pokrwawionego p. Budziaka przewieziono do lecznicy miejskiej, skąd po zaopatrzeniu rany odesłano go do domu.

Ubolewać należy nad tym, że **automobiliści, motocykliści, lub rowerzyści, najechawszy kogoś na ulicy, pędzą dalej, nie troszcząc się o los swych ofiar.** Tak było i w tym wypadku. Samochód po najechaniu Budziaka w największym pośpiechu odjechał, tak że losem jego ofiary zaopiekowali się przechodnie.

Rozkład jazdy kolejowej

Ważny od 6 września do 14 grudnia 1937 roku

Odjazd z Bydgoszczy

TORUŃ—WARSZAWA: 2.51, 5.45, 6.45*, 8.05*, 10.00, 14.28, 15.35*, 17.34 **18.12,** 20.00**, 22.24*, 23.30.

TCZEW — GDAŃSK — GDYNIA: 4.29, 6.00[1], **7.28,** 12.33, 13.40[1], 17.15, **19.38** 20.10

KOŚCIERZYNA — GDYNIA: 4.39, 14 35[2],

NAKŁO—PIŁA: 0.30[3], 4.10[3], 6.02, 11 05[3], 14.50, 17.45 19.40.

UNISŁAW—BRODNICA: 4.27, 7.55, 9.43[4] 12.30[4], 14.06, 16.10, 22.14.

INOWROCŁAW—POZNAŃ: 2.42[5] 4.08, 6.35 11.10[6], 13.25, 15.30[5], 18.40. **22,12.**

WĄGROWIEC—POZNAŃ: 5.00, 10.40, 13.38[7], 18.30.

INOWROCŁAW—HERBY NOWE: 2.42, 15.30[8].

*) Do Torunia
**) Do Torunia z połączeniem do Aleksandrowa.
[1]) Do Laskowic
[2]) Do Somonina
[3]) Do Nakła
[4]) Tylko w niedzielę i święta do Fordonu, do dnia 3 października
[5]) Do Inowrocławia
[6]) Do Inowrocławia, połączenie na pociąg pośpieszny
[7]) W dni robocze do Wągrówca
[8]) Do Karsznic.

Przyjazd do Bydgoszczy

WARSZAWA—TORUŃ: 0.22*, 3.54, 7.18, 9.48**, 11.00*, 12.23, 14.29*, 16.19*[1], 17.02, 19.20*, **19.30,** 21.57.

GDYNIA—GDAŃSK—TCZEW: 2.28, 7.45, 9.52, 15.25[1], 17.26, **18.04** 21.54, **22.07.**

GDYNIA—KOŚCIERZYNA: 2.35, 7.37[2].

PIŁA—NAKŁO: 7.20, 12.11, 14.01[3], 16.57[3], 21.09, 23.08[3].

BRODNICA—UNISŁAW: 7.05, 10.00, 10.49[4], 14.54[4] 16.52, 19.10, 21.34.

POZNAŃ—INOWROCŁAW: 2.43, 4,22[5], **7.23,** 7.50[5], 11.58, 17.06[6], 18.55, 22.50.

POZNAŃ—WĄGROWIEC: 7.19[7], 11.51, 17.56, 22.45.

HERBY NOWE—INOWROCŁAW: 4.22 10.58[8].

*) Z Torunia
**) Z Kutna
*[1]) Do 30. 9. codziennie: od 1. 10. w dni nauki szkolnej.
[1]) Z Laskowic
[2]) Z Somonina
[3]) Z Nakła
[4]) Tylko w niedzielę i święta z Fordonu, do dnia 3 października
[5]) Z Inowrocławia
[6]) Poznań — Inowrocław pociąg pośp.
[7]) Z Wągrówca w dni robocze
[8]) Z Karsznic.

Pociagi pośpieszne oznaczone są tłustym drukiem.

Wystawa na Łotwie



W miejscowości Jelgawa na Łotwie odbywa się wielka wystawa obrazująca dorobek we wszystkich dziedzinach życia Łotwy. Na tle jednego z pawilonów widzimy łotewskie kobiety w ich narodowych strojach.

Uszkodzona hiszpańska łódź podwodna w porcie francuskim

Paryż (Pat). — W kołach paryskiej prasy prawicowej, duże zainteresowanie wywołała wiadomość, iż do ujścia Girondy wpłynęła hiszpańska łódź podwodna należąca do floty rządu w Walencji Łódź ta uszkodzona była odłamkiem granatu w swej górnej części.

Komendant łodzi podwodnej, który zwrócił się do władz francuskich z prośbą o pozwolenie na wejście do stoczni w celu dokonania reperacyj twierdzi, iż statek uszkodzony został w pobliżu portu Gijon przez bombę rzuconą z samolotu powstańczego.

W paryskich prawicowych kołach dziennikarskich wysunięto w związku z tym przypuszczenie, czy łódź ta nie była sprawczynią ataku na kontrtorpedowiec angielski „Havock" i czy nie została trafiona przez pocisk wystrzelony z pokładu okrętu brytyjskiego.

Jednocześnie z łodzią podwodną wpłynęły do ujścia Girondy dwie rządowe hiszpańskie łodzie torpedowe, również celem dokonania pewnych napraw Władze francuskie wysłały natychmiast do portu Verdon, gdzie zatrzymały się łodzie hiszpańskie, statek floty wojennej, celem nadzorowania trzech jednostek floty rządu w Walencji.

NOCNY DYŻUR APTEK

Dyżur pełnią od dnia 6 do 12 bm. Apteka przy Bielawach ul. Gdańska 91. tel. 1467; apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5 tel. 3204 i apteka Staromiejska, ul. Długa 39, tel. 3300.

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś, w poniedziałek przedstawienie zawieszone.

We wtorek i środę teatr nasz rozbrzmiewać będzie śmiechem na wesołej i pogodnej komedii G. i A. Acremant **„Arleta i zielone pudła",** w której doskonale zgrany zespół prześciga się w humorze, werwie i wesołości.

Koncert „cudownych cyganiątek" w Bydgoszczy. W czwartek dnia 9 bm. o godz. 20 wystąpi jedyny raz w Teatrze Miejskim słynna węgierska orkiestra chłopców cygańskich, t. zw. „cudownych cyganiątek". Zespół ten składa się z 24 chłopców w wieku 12—18 lat.

Orkiestra ta, jakkolwiek cały program wieczoru koncertowego wypełnia muzyka bez nut, grając tylko ze słuchu, zachwyca jednak najwybredniejszych słuchaczów. Stwierdziła to już kilkakrotnie publiczność największych stolic Europy. Orkiestra chłopców cygańskich przybywa do Polski w drodze z Finlandii na zaproszenie Filharmonii Warszawskiej.

Bilety po cenach operetkowych nabywać można wcześniej w kasie teatru.

Najbliższą premierą będzie głośna sztuka węgierskiego autora Vaszary'ego p. t.: **„Małżeństwo",** która w triumfalnym pochodzie obiegła wszystkie większe sceny europejskie, zdobywając wszędzie niezwykłe powodzenie. Pierwszorzędne walory sceniczne doborowa obsada oraz reżyseria spoczywająca w rękach K. Koreckiego, dają rękojmię, że „Małżeństwo" w Bydgoszczy cieszyć się będzie dużym powodzeniem.

REPERTUAR KIN:

APOLLO: „Łódź podwodna nr. 9" i tygodnik Pata.
ADRIA: „Pietro wyżej" i nadprogram.
BAŁTYK: „Moja gwiazdeczka" w roli głównej roześmiana i rozkoszna ulubienica Schirley Temule i Flip i Flap. w filmie „Nocny patrol".
KRISTAL: „Blond Carmen" z Martą Eggerth oraz nadprogram.
MARYSIEŃKA: „Postrach Opery" z Borysem Karloffem oraz nadpr.
REWIA: Dziś o godz. 9 „Darma Diel" fenomen XX wieku.

Ideowa propaganda kultu dla monarchii w Polsce

Gdy Polską wstrząsają wypadki doniosłej wagi, gdy nurtują wielkie problemy, czekające swego rozwiązania, „Myśl Narodowa" ideowy organ Stronnictwa Narodowego omawia sprawę monarchii w Polsce:

„Jest u nas ogromny kult napoleoński i ogromna sympatia dla epoki jego orłów, uwieczniona w tysiącach pamiątek, wspomnień i obrazów. W krwi naszej niejako żyją te nieśmiertelne czasy. Sto lat przeszło temu pod Lipsk i Berezynę z entuzjazmem wprost wyjątkowym pociągnęło całe pokolenie i dzieciom i wnukom później wpajano miłość do „cesarza". Stary Rzecki z „Lalki" jest rozczulającym tego przykładem. Nie ma napewno nikogo z nas przynajmniej w rdzennej Polsce, (bo z Kresami było inaczej), którego przodkowie nie przelewaliby krwi w Hiszpanii z Krzysiem Cedrą, pod Raszynem z Rafałem Olbromskim, w Lombardii z Markiem Kwiatkowskim... Godna antycznej tragedii groza moskiewskiego odwrotu żyje nie tylko w panoramie Kossaka. W każdym dworze polskim z jakiegoś obrazka patrzy cesarz i od dziecka oczy uczyły się czcić i kochać jego przedziwne arabskie białe wierzchowce, trójgraniasty kapelusz i szarą kapotę... i napewno w pewnym sensie Napoleon jest bardziej polski niż francuski.

I dlatego wszystkiego dynastia „małego kaprala", nieudanego i najszczerszego bożyszcza całego ówczesnego pokolenia Polaków mogłaby napewno liczyć na szybką i wielką miłość potomków tych, co swoje orły sprzęgli kiedyś ze złotymi."

Czyżby Stronnictwo Narodowe zapałało nagle afektem do monarchii, od której stale się odżegnywało? Swoją drogą ciekawa ewolucja poglądów.

Zorganizowane społeczeństwo gdyńskie wobec wypadków szkolnych w Gdańsku

Delegaci związków i stowarzyszeń z Gdyni u p. ministra Chodackiego

Społeczeństwo gdyńskie reaguje zazwyczaj bardzo głęboko na wszelkie wydarzenia na sąsiednim gruncie gdańskim, zwłaszcza gdy wydarzenia te w ten, czy inny sposób dotykają praw społeczeństwa polskiego w Wolnym Mieście.

Ostatnie wypadki szkolne, a przede wszystkim represje zastosowane do polskiej dziatwy szkolnej i jej rodziców przez organy władz gdańskich, poruszyły również silnie opinię publiczną w Gdyni co znalazło swój wyraz w uchwale organizacyj gdyńskich, ze związkami sfederowanymi na czele, aby wysłać specjalną delegację, składającą się z przedstawicieli całego zorganizowanego ogółu gdyńskiego do Komisarza Generalnego R. P. w Gdańsku p. ministra Chodackiego celem zamanifestowania swego stanowiska wobec wspomnianych wyżej wypadków.

Na audiencji u p. ministra Chodackiego w sobotę delegacja przedstawiła nastroje, jakie panują w społeczeństwie gdyńskim w związku z akcją władz gdańskich. Delegacja oświadczyła, że reprezentowane przez nią organizacje stawiają się do dyspozycji p. ministra jako reprezentanta Rządu Polskiego w Gdańsku i są gotowe każdej chwili poprzeć Polaków gdańskich w obronie ich słusznych praw.

Po audiencji u p. ministra Chodackiego, delegacja udała się do lokalu Gminy Polskiej — Związku Polaków, gdzie wyraziła w imieniu swych organizacyj uznanie dla stanowczej postawy obu posłów polskich p. Budzyńskiego i p. Lendziona wobec gdańskich represyj szkolnych.

Wielki zjazd organizacji wiejskiej OZN w Krakowie

Kraków (PAT). W dniu wczorajszym w Krakowie odbył się zjazd organizacji wiejskiej OZN okręgu krakowskiego.

Uczestnicy zjazdu udali się po nabożeństwie o godz. 12 pochodem na Wawel, gdzie delegacja krakowiaków i górali w pięknych barwnych strojach ludowych na czele z sen. gen. Galicą i prezesem miejscowej organizacji wiejskiej OZN prof. Styrylskim złożyła u trumny Marszałka Józefa Piłsudskiego wspaniały wieniec z dębowych liści kwiatów oraz kłosów zboża, przewiązany wstęgami o barwach narodowych. uczestnicy zaś pochodu przedefilowali w hołdzie przed kryptą.

O godz. 13 w pięknie przybranej sali S.. rego Teatru odbyło się zebranie organizacyjne przy udziale około 1000 osób, przybyłych ze wszystkich stron województwa.

Zjazd zagaił prezes Styrylski, po czym zabrał głos sen. gen. Galica, wygłaszając przemówienie. wielokrotnie przerywane burzliwymi oklaskami. Po przemówieniu, orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę".

Drugi z kolei przemówił prof. Styrylski. prezes krakowskiej organizacji wiejskiej OZN.

Po przemówieniach przedstawicieli poszczególnych rejonów wiejskich gen. Galica odczytał listę nominacyjną członków rady okręgu organizacji wiejskiej OZN z prezesem Styrylskim. ten zaś listę prezesów i rad z całego województwa krakowskiego.

Na zakończenie zebrani uchwalili wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta RP., Marszałka Śmigłego Rydza, premiera gen. Sławoj Składkowskiego. płk. Adama Koca, pani Marszałkowej Piłsudskiej i szefa sztabu OZN płk. Kowalewskiego, po czym chóralnie odśpiewono „Boże coś Polskę".

Weterani powstań narodowych

do kapituły Krzyża i Medalu Niepodległości

Szereg kół Zw. Weteranów Powstań Narodowych, skupiającego w sobie wiele powstańców wielkopolskich oraz działaczy b. Straży Ludowych i tajnych organizacyj Pomorza powzięło ostatnio na swych zebraniach plenarnych uchwały zwrócone pod adresem Kapituły Krzyża i Medalu Niepodległości.

W uchwałach tych weterani przypominając swe zasługi, położone przy odbudowie granic Rzeczypospolitej zwracają uwagę, że Kapituła pomija ich w przyznawaniu odznaczeń, przeciwko czemu protestują. Czyny bądź powstańców wielkopolskich bądź członków Straży Ludowych muszą być — jak oświadczył p. Premier Składkowski — traktowane na równi z zasługami członków innych b. formacyj czy organizacyj, albowiem jedna jest wartość krwi, przelanej dla sprawy Ojczyzny.

Pomimo, że za staraniem kół weterańckich Kapitule zgłoszono wnioski o odznaczenie blisko 1500 zasłużonych, ta dotychczas uwzględniła 173, z czego przypada 36 odznaczeń krzyżem i 137 medalem. Weterani uważają liczbę tych odznaczeń dla Pomorza za niedostateczną i liczą, że podobnie jak na rocznicę legionową Kapituła obierze sobie jeszcze w tym roku 11 listopada lub 28 grudnia i w dniach tych wyrówna dług Ojczyzny, należny zasłużonym Powstańcom Wielkopolskim i działaczom ze Straży Ludowych Pomorza itp.

Napad bandycki w pow. chojnickim

5 rozbójników obrabowało wdowę i skrzywdziło jej 12-letnią córkę

W nocy na sobotę dokonano w Śpierewniku pod Rytlem w pow. chojnickim bezczelnego napadu rozbójniczego. Około godz. 2-ej w nocy 5 osobników wdarło się przez okno do mieszkania wdowy Leokadii Gierszewskiej. Na szmery domownicy się wzbudzili i wszczęli hałas. Jeden z włamywaczy sterroryzowawszy napadniętych zażądał od Gierszewskiej pieniędzy Gdy ta oświadczyła że pieniędzy nie ma, rozbójnik odebrał od niej klucze od szaf.

W międzyczasie inny włamywacz rzucił się do łóżka, gdzie leżała 12-letnia córka Gierszewskiej i ją zniewolił. Gdy napadnięci zaczęli krzyczeć o pomoc, banda dała strzał na postrach, po czym skradłszy bieliznę i garderobę oraz różne rzeczy zbiegła.

Dalsze szczegóły śledztwa trzymane są w tajemnicy. Policja jest na tropie bandy.

17-letnia urodziwa dziewczyna z Fordonu znikła bez śladu

P. Maria Jadwisiakowa z Fordonu zgłosiła w urzędzie policyjnym, że **jej 17-letnia córka Aniela, która pracowała jako służąca w Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 4, opuściła miejsce pracy w dniu 24 lutego rb. i od tej chwili wszelki ślad za nią zaginął.** Prawdopodobnie zachodzi tu uprowadzenie dziewczyny, znanej ze swej urody. Ponieważ dziewczyna dawniej często pisywała do matki lub przyjeżdżała do niej do domu, wersja ta wydaje się prawdopodobną. Dziwnym atoli jest, że **matka dopiero teraz po pół roku zawiadomiła policję o zaginięciu swej córki.** W sprawie tej wszczęto energiczne dochodzenia.

Uwaga Strażacy!

Z okazji „Tygodnia Strażackiego"

Dnia 6 bm. o godz. 18 przemawiać będzie przez radio p. inspektor St. Roszczyk.

Dnia 8 bm. o godz. 18,10 przemawiać będzie prezes Rady Okręgu pan wicewojewoda Z. Szczepański.

Oba przemówienia będą miały charakter propagandowy, wobec czego prosimy wszystkich strażaków o zbiorowe wysłuchanie przemówień oraz zaproszenie do świetlic lub sal strażackich szeroki ogół społeczeństwa.

Ogródki działkowe we Włocławku

Doceniając wielkie znaczenie społeczne ogródków działkowych, zarząd miejski w Włocławku zapoczątkował akcję rozbudowy działek. W roku b. urządzono dopiero 39 ogródków. za które obecnie rozdano wiele premii. Jeszcze w roku bieżącym urządzonych zostanie dalszych 100 działek.

Napad szajki bandyckiej pod Tucholą

Ostatniej nocy do mieszkania 32-l. Albiny Paulowej w Niemieckich Okoninach wtargnęło przez okno 6 zamaskowanych osobników, którzy sterroryzowawszy gospodynię bronią zażądali wydania gotówki. Kiedy im odmówiła — przeszukali mieszkanie i zabrali 18 zł. Bandyci opuścili napadniętą zmykając nad ranem do lasu.

Białe krety

Uczniowie szkoły powszechnej w Czernikowie (pow. Lipno) upolowali dwa zupełnie białe krety, co bywa bardzo rzadkim wypadkiem. Zostały one wypchane i umieszczone w tamtejszej szkole.

Inowrocław

— **Uczczenie pamięci twórcy Solanek.** — Inicjator i założyciel „Towarzystwa Akcyjnego Eksploatacji Solanki Inowrocławskiej" które pobudowało pierwsze w Inowrocławiu zakłady kąpielowe, dr. Zygmunt Wilkoński, dotychczas nie został przez miasto, które mu zawdzięcza swój dobrobyt, należycie uczczony. Obecnie zarząd Zdrojowiska wespół ze związkiem lekarzy zdrojowych, powziął inicjatywę postawienia pomnika twórcy solanek. Pomnik dr. Z. Wilkońskiego stanął w parku solankowym i uroczyste odsłonięcie tego pomnika nastąpiło w niedzielę dnia 5 września br. Na uroczystość tę przybyli przedstawiciele władz i urzędów z Torunia, Poznania i Warszawy.

Brodnica

— **Włamanie.** Do warsztatu stolarskiego przy ul. Mostowej 10 włamali się jacyś nieznani sprawcy i skradli rower męski marki „Original Record" nr. fabr. 72745, własność p. Alfreda Hasse. Policja wszczęła poszukiwania za włamywaczami.

— **Towarzystwo Szerzenia Wiedzy Handlowej** zawiadamia swych członków, że w dniu 7 bm. o godz. 20-tej, odbędzie się walne zebranie w sali hotelu Polskiego. W razie nie przybycia dostatecznej ilości członków w pierwszym terminie, zebranie odbędzie się po upływie 15 minut.

Rypin

— **Zakończenie półkolonii letnich Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.** Ub. niedzieli odbył się ostatni wspólny podwieczorek dzieci biorący udział w półkolonii letniej Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Doskonały wygląd małych świadczył o dobrych rezultatach wysiłku Związku, osiągniętych drogą odpowiedniego programu oraz właściwego dożywiania. Popisy dzieci. składające się ze śpiewu, tańców i deklamacyj. świadczą. że drogą beztroskiej. swobodnej zabawy — poza rozwojem fizycznym dzieci poczyniły znaczne postępy także w rozwoju umysłowym, co najważniejsze, nauczyły się grzeczności. Przewodniczącej p. Otockiej i p. Sikorskiej dzieci złożyły kwiaty. Na podkreślenie zasługuje pełne zaufanie rodziców. z jakim dzieci swe w opiekę Związku oddali.

Lipno

— **Zgoda i współpraca na wsi.** W dniu 29 ub. m. odbył się obchód 10-lecia Kółka Rolniczego w Moczadłach, gm. Narutowo, połączony z dożynkami.

Przed dziesięciu laty Kółko Rolnicze posiadało 12 członków, obecnie liczy ich 68. Dzisiaj kultura w polu lepsza, obejście schludniejsze, hodowla ogromnie ruszyła naprzód. W okolicy buhaje, krowy rasowe na punktach kopulacyjnych. Przy pomocy zarządu gminy. metodą szarwarkową kończą w tym roku regulację rzeczki Czernicy, po uregulowaniu której otwiera się dobrobyt dla ogółu. Starsze społeczeństwo pociągnęło za sobą młodzież, której starsi patronują w ich postępach organizacyjnych i rolniczych. Przez 9 lat Kółko Rolnicze prowadził niestrudzony społecznik p. G. Wierzchowski. obecnie p. M. Kisielewski — uczeń p. Wierzchowskiego, który obecnie jest patronem 8 kółek rolniczych na terenie gminy. Jednocześnie w tymże dniu odbyły się dożynki, zorganizowane przez Związek Młodej Wsi w Makowie i **poświęcenie szkoły** powszechnej we wsi Borowo. wzniesionej wysiłkiem miejscowego społeczeństwa. Uroczystość dożynek w Makowie i poświęcenia szkoły w Borowie zaszczycił swą obecnością niestrudzony w pracy p. starosta Muszyński. Oby tak wszędzie zgodnie społeczeństwo rolnicze brało się do pracy, to wieś nasza po kilku latach przybrałaby inny charakter i wygląd.

— **Postrzelenie w czasie sprzeczki o konia.** Władysław Maćkiewicz z Truowa, gm. Mazowsze w czasie sprzeczki o zajęcie konia Wilhelmowi Bąkowskiemu z Wymyślina, gm. Osówka postrzelił w obronie własnej przed napaścią Bąkowskiego w prawy obojczyk. Ranny został odwieziony do szpitala w Lipnie. Maćkiewicz zaś oddany do dyspozycji władz sądowych. Postrzał nie jest niebezpieczny.

— **Sam sobie wymierzył sprawiedliwość.** Zastrzelił się w Płocku szantażysta-oszust. mieszkaniec Lipna Bolesław Pełnikowski. W przeddzień zabójstwa P. gościł w Lipnie i mile się zabawiał z kolegami. Jednemu z nich oddał dług 20 zł., w zamian za co skradł mu z kieszeni rewolwer. Ponieważ policja deptała mu po piętach, wyjechał po zabawie do Płocka. Tam w czasie obławy, widząc się zagrożonym i nie chcąc ponownie dostać się za kratki. wskoczył do taksówki, zmuszając szofera do jazdy. Gdy ten że odmówił. strzelił doń. lecz na szczęście chybił, po czym wyskoczył z taksówki i ostrzeliwując się policji, zbiegł na cmentarz. Tu jednak widząc, że już nie zdoła ujść przed pościgiem, wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia.

— **Tydzień Strażacki w Lipnie.** — Dnia 6 bm. — kwesta uliczna. Dnia 7 bm. sprzedaż nalepek na okna. — Dnia 8 b. m. — udział w kompanii na wielki odpust do Skępego. Dnia 9 bm. — Pokaz obrony przeciwpożarowej w Lipnie. Dnia 10 bm. — alarm pożarowy przy użyciu całego taboru. Dnia 11 bm. — propaganda idei strażackiej wśród młodzieży. Dnia 12 bm. — kwesta uliczna. Od godz. 10 do 12 zwiedzanie remizy i sprzętu strażackiego. Popołudniu koncert orkiestry w parku miejskim. Weiście na imprezy bezpłatne.

Programy radiowe

Poniedziałek, dnia 6 września

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.38 Gimnastyka. 6.38 Muzyka — płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka — płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.15 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół: „Jamboree" — audycja o Międzynarodowym Zlocie Harcerskim w Holandii — w wykonaniu uczestników zlotu. 11.40 Menuety — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 „Zaopatrujmy śpiżarnię na zimę" — pogadanka dla gospodyń wiejskich — wygł. Barbara Piwowarówna. 12.25 Edward Elgar — płyty. 12.40 „Od warsztatu do warsztatu": „Futro na zimę". — audycja w opracowaniu A. Czermińskiego (ze Lwowa). 13.00—15.45 Przerwa (patrz programy lokalne). 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Jak wytwarzamy prąd elektryczny" — audycja dla dzieci starszych w opracowaniu Stan. Karola Władyki (ze Lwowa). 16.15 Lekkie piosenki i utwory fortepianowe w wyk. Łucji Guzowskiej i Neli Korwin-Korotkiewiczówny (z Łodzi). 16.45 Jak podróżowali dawniej Polacy — felieton — wygł. prof. dr. Kazimierz Hartleb (ze Lwowa). 17.00 Polska kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 17.50 Nowe prądy w łowiectwie — pogadanka — red. Walentego Garczyńskiego. 18.00 Skrzynka techniczna — red. Wacław Frenkiel 18.10 Program na jutro. 18.15 Obce piosenki w wykonaniu polskich śpiewaków — płyty. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Miniatury kwartetowe (z Krakowa). 19.40 Pogadanka sportowa. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Koncert rozrywkowy (z Poznania). W przerwie ok. godz. 20.45 „Pan Tadeusz" — Adama Mickiewicza (fragment z Księgi I. — „Gospodarstwa") — recyt. Stefan Jaracz. 22.00 Pieśni Tatarów wileńskich w oprac. Szezyfa Ajdarowa i Zbigniewa Kopalki (z Wilna). Wykonawcy: Szezyf Ajdarow i chór chłopięcy. 22.20 Pieśni Haydna, Schuberta i Schumana w wykonaniu Anieli Szlemińskiej. Przy fortep. prof. Ludwik Urstein. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

11.40 Menuety (płyty z Warszawy). 12.15 Zaopatrujmy śpiżarnię na zimę — pogadanka dla gospodyń wiejskich — wygł. Barbara Piwowarówna (z Warszawy). 12.25 Edward Elgar (płyty z Warszawy). 13.00 Koncert rozrywkowy — płyty. 15.00 Muzyka symfoniczna — płyty. 15.40 Wiadomości z Pomorza. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wesoła muzyczka — płyty. 18.40 Program na jutro. 18.45 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23.00 Tańce i piosenki — płyty.

Wtorek, dnia 7 września

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.38 Gimnastyka. 6.38 Muzyka — płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka — płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.15 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół: „Czarodziejska lekcja" — słuchowisko Ewy Szelburg-Zarembiny. 11.40 Giaccomo Puccini: Fragment z op. „Madame Butterfly" — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Skrzynka rolnicza — inż. Wacław Tarkowski. 12.25 Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego 13.00 Przerwa (patrz programy lokalne). 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Podwieczorek pod lipą" — audycja słowno-muzyczna dla dzieci starszych — w oprac. Wandy Achremiczowej (z Wilna). 16.20 Lekki koncert kameralny. 16.45 Góry Centralnej Polski — felieton — wygł. dr. Stanisław Leszczycki (z Krakowa). 17.00 Koncert Orkiestry Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Józefa Oziminskiego z Ciechocinka (przez Toruń). 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna. 18.00 Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych. 18.10 Program na jutro. 18.15 W dniu święta Brazylii: I. Przemówienie. II. Muzyka — płyty. 18.45 Dialog. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Willa do wynajęcia" — skecz Gabriela d'Hervillier w przekładzie Marii Serkowskiej. 19.20 Piosenki i walce w wykonaniu Alfreda Wdowczaka (baryton), Bolesława Brzezińskiego (gwizd artystyczny), akomp. Teodor Ryder (z Łodzi). 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „Cyganeria" — opera w 4-ch aktach Giacomo Puccini'ego. Transmisja z Teatru Wielkiego we Lwowie. W przerwie I ok. godz. 20.45: Dziennik wieczorny i wiadomości rolnicze. W przerwie II ok. 21.45: „Pan Tadeusz" — Adama Mickiewicza (fragment z Księgi III — „Umizgi"). Recytuje Stefan Jaracz. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

11.40 Giacomo Puccini — Fragmenty z op. „Madame Butterfly" (płyty z Warszawy. 12.15 Kredyty łąkowe — pogadanka rolnicza — wygłosi inż. Józef Krysztofowicz. 13.00 Muzyka popularna płyty. 15.00 Lekkie melodie — płyta za płytą. 15.40 Wiadomości z Pomorza. 18.10 Rozmowa ze słuchaczami — przeprowadzi Stanisław Nowakowski. 18.20 Chwila skrzypiec — płyty. 18.40 Program na jutro. 18.45 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23.30 Tańce i piosenki — płyty.

Wielka Wystawa KAPELUSZY DAMSKICH





odbędzie się w naszym magazynie

od dnia 4-go do 11-go września br.

na II piętrze.

Wystawiamy modele krajowe i zagraniczne.

Be De Te

BYDGOSKI DOM TOWAROWY

Gdańska 15 BYDGOSZCZ Tel. 33-54 i 30-17

6095

Każdemu wiadomo, że najtaniej zakupuje się przybory szkolne

atrament, bruliony, bloki rysunkowe, cyrklę, farbki kredki, stalówki, piórniki, zeszyty itd.

w firmie 5745

FR. WIENCEK

TORUN, ul. Mostowa 38, Tel. 13-45

Spółdzielniom i sklepikom udziela się wysoki rabat.

Oprawa książek i obrazów we własnym warsztacie.

Kalendarze szkolne — przy zakupie od pięciu złotych darmo.

Wróciłem

Dr. A. FOMICKI

6097

choroby wewnętrzne i kobiece

Bydgoszcz, ul. Gdańska 46, telefon 22-66.

Godziny przyjęć: od godz. 9—11 i od 4—5½.

Spis zapowiedzi Nr. Rej. Zap. 35.

ZAPOWIEDŹ

Podaje się do ogólnej wiadomości, że

1) kawaler Teofil Góra — rolnik, zamieszkały w Borzestowie pow. kartuski, syn rolnika Augustyna Góry i jego żony Felicjanna z domu Dawidowskich, zamieszkałych w Borzestowie pow. kartuski,

2) panna Rozalia Formella — bez zawodu, zamieszkała w Borzestowie pow. kartuski, córka dożywotnika Michała Formelli, zamieszkałego w Kożyczkowie i jego zmarłej żony Anastazji z domu Labudów, ostatnio zamieszkałej w Kożyczkowie pow. kartuski, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Zarządzie Gminnym w Kamienicy Szl. i Chmielno, oraz sołectwach: Borzestowo i Kożyczkowie i w W. M. Gdańsku.

Kamienica Szlach., dnia 28 sierpnia 1937 r.

Urzędnik stanu cywilnego:

(—) Bigus.

OGŁOSZENIE

W myśl art. 17 i 20 z dnia 21 lutego 1935 r. o pielęgniarstwie (Dz. U. R. P. Nr. 27 poz. 199) oraz § 12 Rozporządzenia Min. Opieki Społecznej z dnia 17 marca 1936 r. (Dz. U. R. P. 28 poz. 229) Urząd Wojewódzki Pomorski urządza w czasie od 20 września do 20 listopada 1937 r. w gmachach Publicznego Szpitala Miejskiego w Toruniu ul. Przedzamcze 5/10 2-miesięczny kurs uzupełniający dla kandydatek i kandydatów na pielęgniarki - pielęgniarzy, kończący się egzaminem państwowym, w myśl wyżej wspomnianych przepisów Ustawy o pielęgniarstwie.

Kandydatki - kandydaci zgłaszający się na kurs winni uiścić:

a) opłatę jednorazową kursu	zł. 100,—
b) opłatę za mieszkanie i utrzymanie (dla zamiejscowych) przez 2 miesiące po 60 zł.	zł. 120,-
c) jednorazową opłatę kancelaryjną	zł. 10,—
Razem	zł. 230,—

którą to kwotę wpłacić należy w P. K. O. Nr. 211.230 właśc.: Komunalna Kasa Oszczędności m. Torunia, zaznaczając na rachunek Nr. 86 „Kurs pielęgniarski" wzgl. gotówką w kasie szpitala.

Ponadto zgłaszający się na kurs winni zabrać koc, poduszkę i bieliznę pościelową.

Zgłoszenia pisemne wzgl. ustne przyjmuje kancelaria Publicznego Szpitala Miejskiego w Toruniu ul. Podzamcze 5/10 do dnia 15 września 1937 r. Ilość kandydatek - kandydatów ograniczona do 40.

Kierownictwo kursu. (6090

TORUŃ

Maszyny



do pisania nowe światowej sławy i używane różnych fabrykatów na dogodnych warunkach spłaty Naprawa maszyn w własnym warsztacie. 6089

W. Katafias

Toruń, Tel. 1447

Bez zobowiązania

do kupna, zobaczyć można tapety oraz artykuły pokrewne w firmie T. Rzymkowski — Toruń Szeroka 43. 5187C

Zwiedzajcie

wystawę tapet

Kapczyńskiego

Szeroka 35 I. piętro.

Wstęp wolny

Lekcje gry fortepianowej

udziela także poza domem Władysława Biberstein Zawadzka dypl. nauczycielka muzyki, Toruń. ul. Klonowicza 36.

Reklamowo!

Sprzedajemy tanio!

kuchnie . . od 80.— zł

sypialnie . . „ 280.— „

jadalnie . . „ 480.— „

Zamówienia — najniższe ceny! Sprzedaż Mebli. Toruń, Prosta 5. Spamiętaj 4591C

Meble biurowe

Szafy na akta, pulpity, stoły, biurko mahoniowe zamykane, itp.

korzystnie sprzeda

Gustaw Weese, Toruń-Mokre, ul. Żółkiewskiego 34. 6088Ck

Kupimy

katalogi mebli stylowych i nowoczesnych. „Pedab" Toruń, Koszarowa 17. 6092Ck

---

Place budowlane

w najlepszym położeniu ul. Mickiewicza 53 i Krasińskiego 54 — korzystnie na sprzedaż. Informacje: Cron, Toruń, Mostowa 34. 6093

GDYNIA

Szlachetne tynki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, żółty, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres „ELEWACJA" Gdynia, Morska 49, telefon 22-73. Biuro sprzedaży betonu Adamas. Poszukujemy reprezentantów. Oddział Toruń, ul. Mostowa, 11, tel. 26-05. — Bydgoszcz, Archit. P. Wawrzon, ul. Długa 22, telef. 34-13. 3557

LITOZYT

Szlachetne TYNKI

wodoodporne. Sztuczny kamień. Żwiry marmurowe, porfirowe, granitowe. Materiały do TERRAZZA. 5180

Przedstawiciel w Gdyni Św. Jańska 49, tel. 20-49.

Unieważniamy

zgłoszenie na skład celny nr. 2143 na 19 bel wełny ex s/s „Lech" z 5/4 br. rej. 299/27. Północne Towarzystwo Transportowe i Ekspedycyjne S.A. 6075M

1.000.000 złotych

wygrać, to bardzo trudno, lecz nie tak trudno nabrać wiedzy w szkole, to największa wygrana każdego człowieka, potrzeba tylko dobrej woli i chęci do nauki, a poza tym trzeba mieć pierwszorzędne przybory szkolne, a o te zupełnie nie trudno. Wszystkie nabyć można tanio u **Władysława Kulerskiego,**

Proszę pamiętać! Główny Rynek 13. *Proszę pamiętać!*

6081

Mojej Szanownej Klienteli oraz P. T. Publiczności mam zaszczyt donieść, **że w sobotę, dnia 4 bm. otworzyłem w Bydgoszczy, przy ul. Marsz. Focha 2**

Plac Teatralny dawniej **R. Pokora**

Skład mięsa i wyrobów mięsnych

Mając już wyrobioną opinię, będę się starał nadal zaopatrywać moje składy **w pierwszorzędny towar**, oraz będę kładł nacisk na uprzejmą i rzetelną obsługę i bezwzględną higienę. — Dziękując za dotychczasowe darzenie mnie zaufaniem, proszę o dalsze poparcie moich przedsiębiorstw.

Z poważaniem

A. W. Achtel

wytwórnia wyrobów mięsnych Bydgoszcz.

6096

Składy: **Gdańska 75**, telefon 2281. **Marszałka Focha 2**, telefon 1906.

Księgarnie B-ci Bażańskich w Grudziądzu

UL. PREZ. MOŚCICKIEGO 14 UL. LEGIONÓW 1

polecają wszelkie książki szkolne do wszystkich szkół oraz materiały piśmienne.

UWAGA!

Przy zakupie książek szkolnych i materiałów piśmiennych **za 10 zł otrzymuje każdy książeczkę oszczędnościową** Banku Związku Spółek Zarobkowych **z wpłatą 1 zł.**

6043

Lampy spirytusowe

niebywale oszczędne, o pięknym świetle, nieszumiące poleca **„Meteor"** Warszawa, Sosnowa 8. Katalogi bezpłatnie **Angażujemy akwizytorów.** 6037

Przyjmuję

panie — udzielam porad. Specjalność: choroby położnicze, stawianie baniek, wykonuje masaże lecznicze. **A. Olszewska - Zagrodnikowa** dypl. akuszerka-masażystka Gdynia, Pl. Kaszubski nr. 1 telefon 35-11. 6094M

Żądać wszędzie.



OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.

Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.

Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.

Komunikaty 50 gr za wiersz.

Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.00 zł
Z odnoszeniem do domu	2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.40 zł
Pod opaską	4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:

WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 I. piętro. redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Franciszek Myśliński Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Zygmunt Bartelki — Rypin, Warszawska 13 tel. 97 — Lipno: „Astoria", Kościuszki 7 Franciszek Majewski — Brodnica: Zygmunt Bartelki, ul. Mazurska 27, m. 5. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow. działami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.